DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 149. Sroda, 28 Czerwca (10 Lipca). 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 27 Czerwca (9 Lipca).

Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem z d. 5 (17) Maja r. b. Nr. 3,099 w uzupełnieniu postanowienia swego z d. 12 (24) Listopada 1865 roku Nr. 18,091, zapis rs. 3,015 na nieruchomościach Bartoszówka i Wola-mała, w powiecie Rawskim położonych, hipotecznie ubezpieczonych, oraz dochodzenia praw do współwłasności nieruchomości w Warszawie pod N. 618 przy ulicy Leszno położonej, spisem inwentarza wykazanych, a testamentem na dniu 16 (28) Marca 1865 r. urzędownie sporządzonym, przez niegdy Krystjana Klötzera na rzecz gminy Ewangielicko-Augsburgskiej w Warszawie uczyniony, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Rada Zarządzająca Towarzystwa zawiadamia, że Zgromadzenie Ogólne akcjonarjuszów z dnia 16 (28) Czerwca r. b. odbyte zatwierdziło dywidendę za rok Eksploatacyjny 1866 w wysokości rsr. 5 na każdą Akcję. Kupony dywidendowe po potrąceniu zaliczeń po rs. 1 k. 50 na akcję realizowane być mogą codziennie w dniach od 15-go do 31-go b. m. w Kasach następujących: w Warszawie w Kasie Głównej Towarzystwa; w St. Petersburgu w domu Sterky i Synowie; w Wrocławiu u Szląskiego Zjednoczenia Bankowego; w Amsterdamie u pp. Lippman Rosenthal et Comp.; w Berlinie u pp. Feig i Pinkus; w Frankfurcie nad Menem u pp. J. Weiller Synowie; w Krakowie u p. Antoniego Hoeltzel; w Brukselli u pp. Brugmann Synowie. Jednocześnie realizowane będą kupony od Akcij pożyczkowych licząc po rs. 2. — W powołaniu się nadto na obwieszczenie swe z dnia 15-go Czerwca r. b. Rada Zarządzająca ponownie zwraca uwagę posiadaczy Akcij, iż przy wypłacie dywidendy za rok 1866 uskuteczniać się będzie wymiana pozostałych kuponów przy Akcjach wszystkich Serij, na nowe kupony po koniec roku 1876, zaopatrzone tak w kupony na wypłatę dywidendy, jako też i w kupony na zaliczenia.

Nominacje. Przez Najwyższy rozkaz do wydziału wojskowego z d. 24 czerwca v. s., członek rady wojennej i inspektor wojsk, jenerał-adjutant, jenerał piechoty baron *Ramzay*, mianowany został pomocnikiem Głównodowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojennego, z pozostawieniem członkiem rady wojennej, w godności jenerał-adjutanta i w piechocie gwardji: dowodzący wojskami charkowskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutant, hrabia *Brevern de Lagardie*, otrzymał urlop do różnych gubernij Rosji na 6 tygodni; podczas nieobecności jenerał-adjutanta hrabiego Brevern de Lagardie, dowództwo nad wojskami charkowskiego okręgu wojskowego, powierzone zostało naczelnikowi wojsk miejscowych tegoż okręgu, jenerał-adjutantowi *Niełojowowi*. (*Rus. Inw.*).

Ordery pruskie. W czasie ostatniej podróży Najjaśniejszego Cesarza w maju i czerwcu r. b. za granicą, najjaśniejszy król pruski raczył udzielić ordery: Orła czerwonego wielkiego krzyża — dowodzącemu główną kwaterą Cesarską, jenerał-adjutantowi hr. *Adlerbergowi 2*; korony 1-ej klasy — szefowi żandarmerji, jenerał-adjutantowi hr. *Szuwałowowi*; Orła czerwonego 1-ej kl.—jenerał-adjutantowi hr. *Perowskiemu*; tenże order 2-ej kl. z gwiazdą i brylantami — lejb-medykowi, tajnemu radcy *Karelowi*; tenże order tejże klasy z gwiazdą, bez brylantów — urzędnikowi wojskowo-polowej kancelarji Jego Cesarskiej Mości, rzeczywistemu radcy stanu *Kirylinowi*; tenże order i tejże klasy z brylantami, bez gwiazdy — fligiel-adjutantowi pułkownikowi *Rylejewowi*; tenże order i tejże klasy bez ozdoby— fligiel-adjutantowi pułkownikowi *Wojejkowowi*, i referentowi wojskowo-polowej kancelarji Cesarskiej, pułkownikowi *Sałtykowowi*. (*Rns. Inw.*).

Parada wojskowa. Najjaśniejszy Pan, w dniu 21-m czerwca, będąc obecny na paradzie kościelnej pułku kirasierów gwardji Jego Cesarskiej Mości, odbytej z powodu święta pułkowego, raczył znaleźć pułk ten w wybornym stanie i porządku; za co oświadczył monarsze zadowolenie wszystkim neczelnikom, żołnierzom zaś mającym szewrony, udzielił po rsr. 3, ozdobionym krzyżem wojskowym po rsr. 1, a pozostałym po kop. 50 gratyfikacji. (*Rus. Inw.*).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, Dnia 27 Czerwca (9 Lipca).

Wtorkowa poczta, w ogóle uboga w wiadomości polityczne, dziś uboższa jest jeszcze niż zwykle. Cała uwaga pochłonięta jest jeszcze katastrofą w Meksyku, która tak boleśnie dotknęła panujący dom cesarsko-austrjacki, teraz często asystujący przy uroczystościach pogrzebowych. Na nieszczęście reorganizacja państwa nie postępuje tak pospiesznie i pomyślnie, aby cesarz Franciszek Józef w politycznem zadowolnieniu mógł znajdować pociechę pośród dotykających go rodzinnych strapień. Jak się okazuje z poniżej zamieszczonego telegramu, koryfeusze rady państwa nie chcieli teraz wstąpić do gabinetu, w skutku czego utworzenie całkowitego gabinetu z łona parlamentu, zostało odroczona do jesieni, co znów musiało sprowadzić zwłokę w przedłożeniu liberalnych projektów rządowych. Niezadowolnienie słowian i serbów na południu państwa z przewagi i przewodzenia madjarów, ciągle wzrasta i rozognia się, a przy mającej wkrótce nastąpić reorganizacji konstytucyjnej gmin w Kroacji, zapewne się jeszcze powiększy. Sejm węgierski, którego posiedzenia zostały zamknięte, zbierze się na nowo w końcu września.

Rząd duński, pomimo tego, że po opuszczeniu go przez Austrję, o czem wspominaliśmy wczoraj, pozostał zupełnie odosobniony, obstaje przy swojem w kwestji Szlezwigu północnego, a przyjęty jednomyślnie przez obie izby adres, może go skłonić do wytrwania w tej postawie. Gabinet wcale nie mięszał się do tej uchwały, ale pojedynczy jego członkowie, mający z wyboru, prawo głosowania w izbie, oświadczyli się za adresem. Tymczasem i Prusy, jak się okazuje z artykułu *N. Preus. Z.*, obstają przy swych żądaniach. Dziennik ten powiada, że zwrot Alsen i Düppelu jest niemożliwy, a Prusy muszą uzyskać rękojmie dla mieszkańców niemieckich w okręgach przypadających do zwrotu Danji.

W angielskiej izbie gmin ciągle jeszcze toczą się rozprawy nad różnemi szczegółami reformy wyborczej, i znów na żądanie gabinetu odrzucony został znaczną większością wniosek żądający, aby w miastach mających prawo wybiera-

nia trzech deputowanych, wyborca mógł trzy swoje głosy dać na korzyść jednego i tego samego kandydata.

Według dzisiejszego naszego telegramu z Paryża, ciało prawodawcze zatwierdziło 158 milionów fr. na pokrycie wydatków dokonanych na uzbrojenia spowodowane przez kwestję luksemburgską.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Telegramy
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, *8 lipca.* Ciało prawodawcze przyjęło 236 głosami przeciw 12, pożyczkę 158 milionów fr. na pokrycie wydatków na uzbrojenia, spowodowane kwestją luksemburgską.

Wiedeń, *8 lipca.* Słychać, że sułtan przybędzie 21-go b. m. i zabawi do 26-go, częścią w Wiedniu, częścią w Peszcie. Wyjazd cesarza austrjackiego do Paryża, nastąpi prawdopodobnie w pierwszym tygodniu września. Królowa belgicka przybyła tu wczoraj wieczorem w celu zabrania cesarzowej meksykańskiej.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 5 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych rady państwa, baron Beust oświadczył, że koryfeusze rady państwa niechcieli pojedynczo wstąpić do ministerjum i zupełne utworzenie ministerstwa z łona parlamentu odroczyli do jesieni. To jest powodem zwłoki w przedłożeniu liberalnych projektów rządowych, jako to: ustawy o stowarzyszeniach i prawa co do zgromadzeń. (*Gaz. Lw.*)

* *Peszt. 5 lipca.* Reorganizacja konstytucyjna municypjów siedmiogrodzkich została nakazaną i rozpoczęła się już. Reorganizacja zaś municypjów chorwackich ma wkrótce nastąpić. Sejm węgierski zostanie na nowo otwarty w końcu września. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Zagrzeb, 6 lipca.* Gazeta *Pozor* otrzymała dziś pierwsze ostrzeżenie. Ma wkrótce nastąpić całkowite wzbronienie jej wydawnictwa. Węgierskie ministerstwo skarbu zamianuje przyszłego dyrektora krajowego zarządu skarbowego w Zagrzebiu. (*Die Presse.*)

* *Kopenhaga, 6 lipca.* Obie izby parlamentu uchwaliły dziś jednozgodnie i bez rozpraw adres w przedmiocie kwestji szlezwickiej. Ministrowie, którzy znajdowali się na posiedzeniu, powstrzymali się od wszelkich uwag. Prezes ministrów głosował, jako członek landsthingu, za adresem. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 6 lipca.* Książę Walji powita wicekróla Egiptu na dworcu drogi żelaznej. Eskorta wojskowa towarzyszyć im będzie do Dudley-House. (*Tamże*).

* *Paryż, 6 lipca. Mém. dipl.* pisze, że królowa hiszpańska, z powodu śmierci cesarza Maksymiljana, odstąpiła od zamiaru podróży do Rzymu i Paryża.— Wice-król Egiptu odjechał wczoraj do Londynu. (*Corr. Bür.*)

* (S p r o s t o w a n i e.) Z powodu zamieszczonego w N° 306 *Schles. Ztng* z dnia 5 lipca r. b. doniesienia, o nagłem, jakoby z rozkazu komitetu urządzającego, wstrzymaniu przez bank polski zaliczeń fabrykantom na wełnę, uważamy potrzebnem objaśnić: iż żadne rozporządzenie rządowe w przedmiocie jakichbądź ograniczeń w działaniach banku polskiego wydane nie było, i zaliczenia na wełnę nie przestają być udzielane. Według przepisów ustawy, bank upoważniony jest do przychodzenia w pomoc rolnictwu, handlowi, przemysłowi, udzielaniem pożyczek, zaliczeń, eskontowaniem weksli i t. p. operacjami; od samego banku zależy ścieśniać lub rozszerzać rodzaje swych operacij, a to według uznanej przez siebie potrzeby i stanu rozrządzalnych funduszów, co się zaś tycze zaliczeń na wełnę, to takowe wczasie tylko jarmarku, bank w wyższym do taksy udzielać zwykł stosunku, i tak też udzielał w bieżącym roku. (*Nadesłane.*)

* (D o k t o r y z a c j e). W dniu 20 czerwca (11 lipca) r. b. t. j. we czwartek, o godzinie 1-ej z południa, adjunkt wydziału filologiczno-historycznego szkoły głównej, p. Karol Estreicher, bronić będzie publicznie w auli tejże szkoły rozprawę napisaną p. t. „Günter Zainer i Świętopełk Fiol", w celu otrzymania stopnia doktora filozofji. — W dniu zaś następnym, to jest w piątek, d. 30 czerwca (12 lipca) r. b., o godz. 1-ej z południa, również w auli szkoły głównej, adjunkt wydziału matematyczno-fizycznego, doktór filozofji uniwersytetu krakowskiego p. Władysław Zajączkowski, bronić będzie publicznie przedstawioną rozprawę p. t. „Teorja równań różniczkowych - o cząstkowych pochodnych rzędu 1-go", w celu otrzymania stopnia doktora filozofji szkoły głównej.

* (A k t u r o c z y s t y) rozdania nagród i patentów uczniom i uczennicom instytutu muzycznego, kończącym sześcioletni okres nauk w tymże zakładzie, odbędzie się w przyszłą niedzielę d. 14-go b. m. o godzinie 1 z południa. Osoby które otrzymały zaproszenia na konkursa instytutu muzycznego, będą za takowemi miały wstęp na tenże akt. Miejsce odbycia się tego aktu będzie następnie ogłoszone.

* (T y d z i e ń g i e ł d o w y). ***Dnia 24 czerwca (6 lipca).*** Wartości nasze na giełdzie berlińskiej, mimo wiadomości o dojściu do skutku sprzedaży kolei żelaznej Mikołajewskiej, po silnych fluktuacjach poprzednich, dopiero w końcu tygodnia się nieco podniosły, nie dosięgając wszelako, z wyjątkiem niektórych gatunków, końcowych kursów tygodnia poprzedniego, ale wykazując nawet jeszcze obniżenie, jak np. weksli na Warszawę i Petersburg o $^1/_2$, $^3/_4$, 1%, listów likwidac. o $^3/_8$%, a biletów bank. o $^7/_8$%. Podwyższenie kursu naszych listów zastawnych o $^1/_2$%, obligów skarbu o $^3/_4$% mało bardzo znaczy, a podniesienie kursu pożyczki premiowej o $^1/_2$% wyłącznie przypisać należy bliskości terminu losowania. Giełda petersburgska nie obfitując w trasowania własne, dla braku napływu z Odesy i Rygi i zmniejszenia się już ruchu wywozowego, podniosła u siebie kursa remes zagranicznych, widząc jak nizkie w Berlinie się osięgają kursa za weksle na Petersburg i Moskwę. Zapatrując się na takie odmiany, giełda nasza mocno była zaniepokojona i do czwartku włącznie znacznie podwyższyła ażjo zagraniczne, dopiero lepsze wiadomości z Berlina, poparte korzystniejszemi kursami z Petersburga z piątkowej giełdy w sobotę tu odebranemi, sprowadziły reakcję przechodzącą znowu stosunek odpowiedni kursów naszych walut w Berlinie i kursów remes zagranicznych w Petersburgu, jak to u nas prawie zwykle się dzieje, kiedy jaka zachodzi odmiana nieprzewidziana lub niedostatecznie objaśniona. Obroty całego tygodnia nie odznaczyły się wcale obszernością, bo nawet średnich rozmiarów nie przybrały, chociaż obniżenie kursu za weksle pruskie o 1$^1/_3$. 1% (z 121$^5/_6$, 121 na 120$^1/_2$, 120), za londyńskie o 2%, za paryzkie i wiedeńskie o 1$^1/_5$, 1% wynosiło i mogło było do większych zakupów zachęcać. Ruch w papierach publicznych i w ubiegłym tygodniu wcale się nie poprawił; listy zastawne kupowano codziennie wprawdzie, ale sumy żądane dosyć są ograniczone i nastąpiło podwyższenie kursu pierwszej serji o $^5/_6$—1$^1/_{12}$%, serji drugiej o $^5/_6$, 1%. Listów likwidacyjnych znacznie mniej kupiono w tym aniżeli w poprzednim tygodniu, a chociaż nielicznie były ofiarowane, jednakże kurs ich obniżył się o $^1/_8$, $^1/_2$%. Metalików cztero-procentowych przez cały tydzień nie dostarczano, chociaż codziennie były poszukiwane. Pożyczkę premiową kupowano pierwszej i drugiej emisji, więcej wszakże pierwszej aniżeli drugiej; podwyższono tu kurs pierwszej o 1$^3/_4$, 2%, a drugiej o $^3/_4$, 1%. Z akcij kolei żelaznych kupowano nieco bydgoskich po kursie obniżonym, a niewielkie sumy terespolskich po kursie podwyższonym. (*Gaz. Handl.*).

* (K o l e j ż e l a z n a c i e c h o c i ń s k a). Otrzymaliśmy następujący artykuł z Ciechocinka. „W *Dzienniku Warszawskim* z dnia 2 lipca, czytaliśmy artykuł o otwarciu odnogi drogi żelaznej ciechocińskiej. Jako naoczni świadkowie nadsyłamy dopełnienie objaśniające zasługę, w budowie tejże drogi, i pominiętego inżyniera pana Goldberga. Aby być sprawiedliwemi, należy oddać publiczną pochwałę także i inżenierowi ze strony przedsiębierstwa, p. Goldbergowi. Inżenierowie ze strony dyrekcji dróg żelaznych, którym wcale nie ujmujemy zasługi, byli kontrolującymi tylko, gdy p. Goldberg był kierującym robotami. — Przechodząc do kursujących pociągów na drodze ciechocińskiej, dla dobra ogółu, zarzucić muszę niepraktyczne ich rozłożenie, albowiem z tychże korzystać mogą tylko osoby wyjeżdżające z Warszawy o 6-ej rano, gdy kilkoletniem doświadczeniem dowiedzionem jest, że publiczność przybywa licznie dopiero drugim pociągiem, co musi jej być dogodniejszem. Przez zły rozkład pociągów, okazuje się niezadowolenie pasażerów. Dnie 2 i 3 b. m., z powodu przybycia pasażerów za biletami do Ciechocinka wydanemi, były nieznośne; pasażerowie domagali się telegramami wysłania ich pociągiem, co też dyrekcja dróg żelaznych uczyniła; Zanim jednakże porozumienia telegrafem ukończone zostały, kilku słabych pasażerów, w obawie zostania na koszu, powlokło się furmankami — mówię powlokło, bo przez kurs pociągów, furmanki dały za wygrane i do Aleksandrowa nie przyjeżdżają po pasażerów. Obeznani z miejscowemi potrzebami przybywających i przebywających gości w Ciechocinku, uważamy za stósowne doradzić dyrekcji dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, aby dotychczasowy rozkład dla dogodności publicznej zmienić zechciała w taki sposób, iżby w miejsce pociągu udającego się bez pasażerów (dla braku ich w tej porze), o godzinie 12-ej w południe z Ciechocinka do Aleksandrowa, wyprawiany był pociąg w porze rannej, tak, iżby pasażerowie z Ciechocinka i jego okolicy, mogli pierwszym odchodzącym z Aleksandrowa pociągiem udawać się do Warszawy lub jej stronę. W miejsce zaś pociągu z małą korzyścią wychodzącego z Aleksandrowa do Ciechocinka o godzinie 3-ej po południu, aby wyprawianym był pociąg około godziny 8-ej wieczór, to jest zaraz po przybyciu pociągu warszawskiego. Czuję już jeden zarzut ze strony dyrekcji, że nie korzystnym będzie wieczorny pociąg do Ciechocinka, gdyż będzie powracać bez pasażerów. Odpowiem na to, że jeśli pociąg ten będzie miał oznaczone wyjście powrotne po godzinie 10-ej wieczór, pasażerów zawsze będzie znaczna liczba, z żywiołu mieszkańców Aleksandrowa, dla których jedyną blizką przyjemnością — jest Ciechocinek. Jeśli dyrekcja kurs pociągów na drodze ciechocińskiej urządzić zechce podług zasadnej rady, może być pewną i znaczniejszej korzyści, a tem więcej szczerego zadowolenia i wdzięczności od podróżujących.

A. R."

* (W s t r z y m a n i e p r z e j a z d u). Dla połączenia rur wodociągowych na ulicy św. Krzyzkiej układanych, z takiemiż rurami na ulicy Nowy Swiat istniejącemi, taż ulica zamkniętą będzie na przeciąg dwóch dni, to jest na dzień 27 i 28 czerwca (9 i 10 lipca) r. b.

* (W y p a d k i). W dniu przedonegdajszym Jan Wojciechowski mularz, przy ulicy Grzybowskiej zamieszkały, zamierzał odebrać sobie życie przez powieszenie się, lecz dostrzeżony wcześnie przez sąsiadów, oderznięty i przy życiu utrzymany został. — W tymże dniu Wojciech Szymański, nieograniczenie urlopowany żołnierz, znajdując się na robocie przy ulicy Miodowej, pokąsany został dość szkodliwie przez wyżła, należącego do Galewskiego, utrzymującego dystrybucję w tymże domu. — Również przedonegdaj o godzinie 12$^1/_2$ w nocy w domu pod nr. 388 na Pradze z niewiadomej przyczyny zapaliła się szopa drewniana, w której znajdowały się magle, lecz za przybyciem straży ogniowej części 2 i 5, ogień przez rozebranie niewielkiej części dachu natychmiast ugaszony został, a szkody ztąd wynikłe są mało znaczące. — W dniu onegdajszym, Józef Margoński, wyrobnik, znajdując się na robocie u entreprenera wywózki nieczystości, w blizkości cytadeli Aleksandrowskiej, przypadkowym sposobem poślizgnąwszy się, upadł i złamał sobie żebro w prawym boku. — Tegoż dnia, Ignacy Goderski stróż domu przez nieuwagę upadł na trotuarze i złamał sobie prawą rękę. — W dniu wczorajszym Jakób Hanelik, robotnik kamieniarski, pracując przy nowobudującym się domu przy ulicy Zielnej, przez własną nieostrożność spadł z rusztowania na ziemię i potłukł się, lecz nieszkodliwie.

* ***Kursa monet zagranicznych w Warszawie.***

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop. 10$^1/_2$	*dziś* rsr. 1 kop. 10$^1/_2$.
Za frank	„ „ — „ 30	„ „ — „ 30.
Za złoty reń.	„ — „ 60$^1/_2$	„ „ — „ 60$^1/_4$.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Z a r ę c z y n y). *Jour. de St. Pét* pisze: „W poniedziałek, 26 czerwca (8 lipca) odbędzie się w Carskiem Siole obrzęd zaręczyn Najjaśniejszego Króla helenów z Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżniczką Olgą Konstantynówną. Po obrzędzie nastąpi wielki obiad w zamku w Pawłowsku." (Ceremonjał zaręczyn podamy jutro. *P. R.*)

* (P o b y t J. C. W. W i e l k i e g o K s i ę c i a A l e k s e g o A l e k s a n d r o w i c z a w E k a t e r y n o s ł a w i u). Miejscowa gazeta gubernjalna donosi, że J. C. W. Wielki Książe Aleksy Aleksandrowicz, podrożujący w Rosji w towarzystwie jenerała adjutanta Posieta, przybył do Ekaterynosławia 30 maja, w celu zwiedzenia niektórych katarakt i przebycia takowych. Dla zbadaniania miejscowości i urządzonych od roku 1843 do 1853 kanałów przechodnich, Wielki Książe raczył wieczorem tego dnia przeglądać złożone sobie przez naczelnika gubernji mapy, sporządzone

przez inżeniera Lisikiewicza, i dowiadywał się o szczegółach podróży; poczem zaszczycił zaproszeniem na kolację naczelnika gubernji, gubernjalnego marszałka szlachty, dowódcę konsystującej tu dywizji i miejscowego powiatowego marszałka szlachty. Nazajutrz, o godzinie pół do szóstej z rana, Jego Wysokość raczył przybyć na Dniepr, gdzie na niego oczekiwały dwa statki z wybranymi przez gminę przewoźnikami wmałorosyjskim narodowym ubiorze. Ci przewoźnicy śmiało zapewnili, że przebędą katarakty szczęśliwie, bo woda już spadła, i kiedy Wielki Książe wszedł na statek, przewoźnicy, zdjąwszy czapki i przeżegnawszy się, wydali okrzyk „hura" i raźno wziąwszy się za wiosła szybko odpłynęli. Żegluga dzięki Bogu, odbyła się szczęśliwie. Wielki Książe Aleksy Aleksandrowicz, pierwszy z członków monarszego domu, przebył przez kanały na rozległości blizko 70 wiorst, wszystkie 9 katarakt, w tej liczbie najbardziej niebezpieczną nienasytyńską, będąc po drodze witany pełnemi zapału okrzykami robotników znajdujących się na statkach stojących wyżej katarakt w oczekiwaniu pomyślnego wiatru. Mocny prąd rzeki ułatwiał szybką żeglugę, a nawet na żądanie Jego Wysokości, po drodze rozwinięto naprędce żagiel. Starzy przewoźnicy, ktorych towarzystwo istnieje od czasu zwiedzenia katarakt przez Cesarzowę Katarzynę, w epoce słynnej jej podróży w południowej Rosji, doskonale umieją przewozić przez katarakty statki naładowane zbożem, solą, tudzież tratwy drzewa. Zostali oni uszczęśliwieni pieniężną gratyfikacją, od Jego Wysokości. Wielki Książe, pozostawiwszy pomiędzy ludem najżywsze wspomnienie swej odwagi i dobroci, odjechał powozem z Kiczku w dalszą podróż na Nikopol.

* (Zamknięcie ruskiej wystawy etnograficznej.) *Mosk. Wied.* piszą: „Ruska wystawa etnograficzna została zamknięta 18 (30) czerwca. O godzinie 7¼, muzyka wojskowa, zeszła z estrady przy wejściu, i przy dźwiękach marsza słowiańskiego obeszła całą wystawę; w środku ujeżdżalni, pomiędzy altanką cesarską a górą na której mieści się grupa wielkoruska, muzyka zatrzymała się i wykonała hymn narodowy; publiczność która była dość liczna, zażądała trzechkrotnego powtórzenia hymnu, poczem wystawa została zamkniętą. Nie posiadamy dość dokładnych wiadomości, o materjalnych rezultatach tej wystawy, lecz jak słychać, ogólny wpływ przez cały czas istnienia, wynosił około 44,000 rsr., tak, że po pokryciu wydatków. czystego zysku należy liczyć 4 do 5 tysięcy rsr. Manekiny, modele budowli i narzędzi, kostjumy, fotografje,—wszystko przenosi się do gmachu muzeum publicznego, gdzie przeznaczono i wyrestaurowano osobną salę na muzeum etnograficzne.

* (Eskadra pancerna). *Kron. Wiest.* donosi, że uzbrojenie i przygotowanie do podróży eskadry pancernej jest na ukończeniu. Spodziewają się, że w końcu tygodnia prawie wszystkie okręta tej eskadry gotowe będą do odpłynienia na morze.

* (Konkurencja). *Birż. Wied.* donoszą, że na kupno kolei żelaznej mikołajewskiej zgłosił się nowy konkurent, p. Simons, znany przedsiębierca budowy telegrafów, i że ofiarowana przez niego cena wyższą jest od ceny podanej przez zagranicznych bankierów o 5 milionów rubli.

---

* (Polacy na Szlązku). *Nordd. A. Z* pisze pod datą 6-go b. m.: „Stronnictwo polskie zwraca od niejakiego czasu swą uwagę i na Szlązk górny. *Gazeta toruńska* oświadcza się obecnie wyraźniej w tym względzie, mówiąc, że ludność polsko-katolicka Szlązka górnego, licząca 600,000 mieszkańców, powinnaby być reprezentowaną, tak w parlamencie północno-niemieckim, jak i na sejmie pruskim, przez deputowanych polsko-katolickich. Przypominamy sobie, że dość już dawno temu, czytaliśmy w jednem z pism szlązkich o usiłowaniach zmierzających do utworzenia na Szlązku pruskim stronnictwa katolickiego; o ile wnosić można z dowodzeń pomienionego pisma polskiego, polacy obliczają na przymierze z tem stronnictwem. *Posener Zeitung* powiada, że „prawo głosu politycznego, służące przy ogólnych wyborach bezpośrednich ludności robotniczej Szlązka górnego, reprezentującej żywioł polski, paraliżowane jest przez właścicieli dóbr;" z tego okazuje się, że usiłowania polaków w tej prowincji, przy znanem usposobieniu ludności górno-szlązkiej, mają bardzo słabe widoki powodzenia; pomimo to, ludności niemieckiej we wszystkich okręgach mięszanych zalecać należy jak najusilniej, ażeby pod względem działalności politycznej, nie dała się prześcignąć przez polaków i trzymała z narodem zapomocą zbiorowego popierania wyborów."

* (Słowianie austrjaccy). *Słowo* lwowskie z dnia 21 czerwca (3 lipca) pisze w artykule wstępnym co następuje: „Spór plemion słowiańskich z niemcami i madjarami w Austrji, zaczyna nareszcie zapowiadać zwycięztwo idei nieśmiertelnego Kolara nad germinizmem i madjarizmem. Czesi, jako plemię słowiańskie, najbardziej zahartowane w walce z żywiołem niemieckim, przekonali się teraz o potężnej sile genjusza słowiańskiego i pierwsi podnieśli nad brzegami Łaby i Morawy sztandar śś. Cyryla i Metodego. W ślad za nimi stoją pod tymże sztandarem Ruś, serbowie, chorwaci, słoweńcy i słowacy, i wnosząc z najnowszych danych, można przypuszczać z pewnością, że germanizm i madjarizm nie złamią już w żaden sposób siły słowiaństwa austrjackiego, dążącego do wewnętrznego zjednoczenia. Sami tylko polacy austrjaccy, będąc niezadowoleni z roli drugorzędnej, jaką muszą odgrywać nietylko w całym świecie słowiańskim w ogólności, lecz także wśród słowian austrjackich, zdradzają, na wzór tego, który sprzedał Chrystusa Pana, wielką, ogólną sprawę słowian i jednoczą się lekkomyślnie z przeciwnikami słowian w Austrji. My z naszej strony potępiamy tę ich błędną drogę polityczną i przymierze nienaturalne z przeciwnikami idei słowiańskiej, lecz nie chcemy im przepowiadać smutnego losu syna Iskarjotowego. Chwilowe rozdrażnienie umysłów mogło sprowadzić ich z prawdziwej drogi, lecz twierdzenie, że nawet zczasem lepsza część inteligencji polskiej nie wróci na ogólne łono słowiańskie, byłoby przedwczesnem. Stronnictwo, które wywiesiwszy obecnie zawodny sztandar samoistności polskiej pod patronatem zmiennych francuzów i przebiegłych niemców, terroryzuje nieśmiałą i nieliczną jeszcze na teraz część inteligencji polskiej, poczuwającej się do tego, że jest członkiem wielkiej rodziny słowiańskiej, powinnoby ukorzyć się wkrótce ze wstydem przed prawdziwymi reprezentantami narodu polskiego i poddać się pod ich kierunek. Musi to nastąpić koniecznie, inaczej bowiem nie możnaby było wierzyć w przyszłość plemienia polskiego. Przewidując to i ostrzegając niemców co do tego, *Die Presse* wiedeńska pisze pod dniem 29 m czerwca: „Zjednoczenie słowian (*Panslavismus*), z którego szydzono sobie przedtem, nie jest już teraz urojeniem: jest to siła, która szybko rozwija się. Uciskanie słowian południowych przez madjarów spowodowało, że wszyscy słowianie południowi w Austrji zwrócili swe oczy na Rosję, słowianie zaś zostający pod panowaniem tureckiem, idą także za jej wskazaniem. Do tego dodać należy, że reformy w Rosji, wywołują stopniowo spółczucie nawet ze strony polaków, którzy obawiali się poprzednio „rządów moskiewskich." Głównie włościanie galicyjscy dają dowody, że margrabia Wielopolski nie jest jedynym polakiem, upatrującym w zlaniu się polaków z Rosją, najkorzystniejszy wybór. Nie chcemy rozbierać tu bliżej tendencyjnych wyrażeń dziennika *Die Presse*, jak np. o ciążeniu słowian południowych w Austrji do Rosji, o „zlaniu się" polaków z Rosją; lecz stwierdzamy, na zasadzie słów tego dziennika, że zjednoczenie słowian austrjackich, nie wyłączając nawet polaków, jest możebne, i że sprawa ta postępuje szybko naprzód. Z tem ostatnim zdaniem dziennika *Die Presse* zgadzamy się w zupełności, widzimy bowiem, że czesi, serbowie i chorwaci, chcąc nadać idei zjednoczenia słowiańskiego w Austrji kształt dotykalny, zaczynają obecnie uczyć się języka ruskiego, jako języka mającego ułatwić komunikowanie się pomiędzy sobą wszystkich różnorodnych plemion austrjackich. Fakt ten, sam przez się małoznaczący, jest atoli najważniejszym warunkiem dla urzeczywistnienia idei wzajemnego zbliżenia i zjednoczenia się. Dla czego zaś słowianie austrjaccy wybrali sobie język ruski, jako takowy, to całkiem inna rzecz. Prawda, że mogli oni obrać sobie jakiebądź inne narzecze słowiańskie, lecz przez to właśnie, że wybrali oni język ruski, dana została wielkiej myśli słowiańskiej podstawa jak najżywotniejsza. Język ruski, którym mówi jedno z najliczniejszych plemion austrjacko-słowiańskich, i który jest językiem 60 miljonów narodu rusko-słowiańskiego, pozostającego po największej części pod własnym rządem ruskim, jest do tego ze wszech miar najbardziej uprawniony. Myśl zjednoczenia słowian austrjackich, oparta na takiej podstawie, ma przed sobą wielkie szanse należytego powodzenia, i nam galicjanom ruskim należy jedynie ubolewać, że my, którym historja wyznaczyła ważną w tej sprawie rolę, będąc doprowadzeni do niemocy na skutek długowiecznego ucisku ze strony sąsiedniego plemienia słowiańskiego, możemy na teraz przyczynić się do dobrej sprawy jedynie spółczuciem naszem. W każdym atoli razie, obecny postęp sprawy słowiańskiej powinien zachęcić nas, galicjan ruskich, do tem większego spółdziałania na polu oświaty, odtąd bowiem wszystko co jest ruskie, staje się zarazem słowiańskiem."

* (*Gazeta lwowska*), do N° 152, dołączyła N° 1 *Dodatku nadzwyczajnego*, mającego po pięcioletniej przerwie, stanowić dalszy ciąg dołączanego przez lat 12, od 1851 do 1862 do *Gazety Lwowskiej* dodatku tygodniowego, którego zadaniem jest dawać dokładny i szczegółowy obraz rozwoju i postępu instytucij i zakładów krajowych.

* (Fotografje w kościele.) *Słowo* lwowskie podaje pod datą 21 czerwca (3 lipca) następującą wiadomość ze Strumiełowej Kamionki: „Ksiądz obrządku łacińskiego Jakób Nowakowski, proboszcz w Strumiełowej Kamionce, obchodził się ze swymi parafianami tak, że ci zaczęli przechodzić ze swemi rodzinami na obrządek grecko-katolicki. Takich gospodarzy jest wielu w Żełdcu, Czystyniach i t. d. Pomieniony „gorliwy pasterz" użalał się z tego powodu przed arcybiskupem Wierzchlejskim, lecz ten kazał mu jechać na skargę do Rzymu, i ksiądz Nowakowski udał się rzeczywiście w tym celu do jego świętobliwości. Do Kamionki zjeżdżała przed 14 dniami komisja, złożona z księży łacińskich i bernardynów. Ksiądz proboszcz w Kamionce posprawiał dla dziewcząt, które noszą ołtarzyki, białe suknie, które sam każe prać i w które ubiera sam w święta dziewczęta, a jeżeli która z nich przejmie się duchem jezuityzmu, to wiezie ją do Lwowa do fotografji, poczem zawiesza tę fotografje w kościele koło ołtarza, który to fakt komisja pomieniona widziała na miejscu i o nim przekonała się. Ksiądz Nowakowski udał się niedawno w podróż do Rzymu. Zamierza on zanieść tam przed jego świętobliwością skargę na to, że księża ruscy „odwiedli przeszło 60 owieczek" jego parafji na obrządek „grecko-szyzmatycki." Podczas nieobecności tego kapłana, przyjechało do Kamionki kilku księży świeckich i zakonników obrządku łacińskiego, którzy mieli sposobność przekonać się o „świętobliwości" tego pasterza dusz, widzieli bowiem portrety i fotografje dziewcząt i niewiast, poumieszczane w ołtarzach kościoła w Kamionce, sam zaś tylko ksiądz Nowakowski wie, w jakim celu one tam wiszą. Może te właśnie portrety spowodowały wielu parafjan katolickich do przejścia na obrządek grecko-katolicki."

Anglja.

* (Izba gmin.) *Londyn, 5 lipca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin, p. Otway zapowiedział, że postawi zapytanie, czy na skutek stracenia cesarza Maksymiljana, krewnego królowej Wiktorji, rząd zamierza odwołać z Meksyku reprezentanta angielskiego. Izba ukonstytuowała się w komitet dla roztrząśnięcia bilu reformy i wszczęła na nowo rozprawy nad propozycją p. Lowe, na tem zależącą, ażeby wyborcy w miesteczkach, posyłających do parlamentu po trzech członków, mogli dawać wszystkie trzy głosy na korzyść jednego kandydata. Propozycja ta, poparta przez pp. Mill'a, Fawcett'a, Grey'a i Cranbourna, zbijana zaś przez pp. Bright'a, Disraelego i innych, została odrzuconą 318 głosami przeciw 173. *(Cor. Hav. Bul.)*

Austrja.

* (Smutek domu cesarskiego). *Nord* pisze: Dom cesarsko-austrjacki doznaje cios po ciosie. Dnia 3-go b. m., ich cesarskie moście i arcyksiążęta, bracia cesarza, znajdowali się w Salzburgu na nabożeństwie żałobnem, odprawionem z powodu zgonu cesarza Maksymiljana, nazajutrz zaś odprawione zostało znowu, w obecności cesarza i jego braci, takież nabożeństwo za oficerów i żołnierzy poległych rok temu pod Königgraetzem. Na nieszczęście, rekonstytucja cesarstwa austrjackiego nie postępuje ani tak szybko, ani tak pomyślnie, ażeby cesarz Franciszek-Józef mógł znaleźć w radościach polityki pociechę w strasznym smutku, jaki nawiedził go raz poraz w jego uczuciach familijnych. Niezadowolenie i agitacja wzrastają wśród słowian południowych cesarstwa, którzy sprzeciwiają się, z rzadką energją i jednozgodnością, roszczeniom węgrów do supremacji.

* (Cesarz Maksymiljan.) *Mém. dipl.* pisze: Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wydanie zwłok cesarza Maksymiljana zażądane zostało przez barona Lago, sprawującego interesa Austrji w Meksyku, i że reklamacja ta popartą została energicznie przez p. Dano, posła francuzkiego. Juarez dał odpowiedź stanowczo odmówną. Starania robione w tymże celu przez dowódcę fregaty austrjackiej *Elisabeth*, łącznie z dowódcą statku Stanów Zjednoczonych, stojącego w Vera-Cruz, pozostały również bez skutku.

* (Wyprawa morska). Czytamy w gazecie *Die Presse*, pod datą 6-go b. m.: „Dowiadujemy się, że w Pola przysposabia się do wypłynięcia na morze mała eskadra, ewentualnie zaś tylko fregata szrubowa *Nowara*, która ma krążyć, pod dowództwem wic

admirała Tegetthofa, koło Vera-Cruz, dla uzyskania od Juareza wydania zwłok cesarza Maksymiljana. Nie wiadomo jeszcze, czy w razie odmowy, przedsięwzięty zostanie jaki odwet".

Francja.

* (Cesarz Maksymiljan). *Nord* pisze: *Monitor* powszechny ogłasza, z powodu zgonu cesarza Maksymiljana, notę odznaczającą się rozrzewniającą wymową. Pismo to charakteryzuje postanowienie tego monarchy pozostania w Meksyku po wycofaniu armji francuzkiej, za pomocą frazesu bardzo dobrze obmyślanego i stanowiącego odpowiedź tym, którzy dla tego zapewne, ażeby pocieszyć się jak najprędzej, chcieliby upatrywać w tem postanowieniu bohaterskiem jedynie rozpaczną awanturniczość zawiedzionej ambicji. „Pomimo niebezpieczeństw przedsięwzięcia," powiada organ urzędowy, „poczytywał on sobie za punkt honoru, uciec się do ostatniego usiłowania, dla ocalenia tych, którzy przywiązali się do jego osoby i poświęcili się jego sprawie". Co zwłaszcza wytłómaczy rzeczywiście cesarza Maksymiljana z błędu oryginalnego, który on popełnił rzucając się w podobną awanturę, co sprawia, iż śmierć jego jest końcem zaszczytnym, to ta okoliczność, że podjąwszy się działa nie mającego przyszłości, poświęcił się takowemu w zupełności i do samego końca, i że nie uważał siebie za zwolnionego od obowiązków względem tych, którzy skompromitowali się dla niego, w chwili gdy niepodobieństwa, o które miał się on rozbić, zjawiły się przed nim.

* (Rozprawy nad budżetem). *Paryż, 6 lipca.* W ciele prawodawczem toczyły się dziś w dalszym ciągu rozprawy nad prawem, uzupełniającem budżet na rok 1867. Przy końcu posiedzenia zaszły żywe rozprawy pomiędzy p. Thiers a p. Rouher. Izba zatwierdziła siedm artykułów prawa. Co do artykułu 8-go p. Saint-Paul cofnął swoją poprawkę. Dziś jeszcze odbędzie się dalszy ciąg rozpraw nad pomienionym budżetem. *(La Fr.)*

* (Przymus osobisty). Pierwszy prezes Royer odczytał 5-go b. m. w senacie swój raport w przedmiocie prawa dotyczącego zniesienia przymusu osobistego. Ten obszerny raport, zajmujący 16 szpalt *Monitora*, stanowi pracę wyczerpującą przedmiot i świadczącą o dokładnych rozprawach, jakie toczyły się w komisji, której większość postanowiła zaproponować senatowi, ażeby oświadczył, iż nie ma potrzeby odsyłać to prawo do ciała prawodawczego do ponownego roztrząśnięcia, i ażeby nie sprzeciwiał się uchwaleniu takowego. Rozprawy nad tym raportem toczyć się będą w przyszły piątek. *(La Patr.)*

* (Książe czarnogórski). *Paryż, 6 lipca.* Książe Mikołaj czarnogórski, przybrany w świetny kostium narodowy, przybył w towarzystwie kilku osób swojego dworu do Paryża. *(La Fr.)*

Hiszpanja.

* (Spisek). Doniesiono niedawno, że wybuch rewolucyjny w Hiszpanji spełzł na niczem. *Epoca* pisze pod tym względem, że na posiedzeniu kongresu dnia 3 lipca prezes rady, dawszy niektóre objaśnienia co do spisku, który nie udał się w Puerto-Rico, oświadczył, że ludność nie należała zupełnie do niego, i że tylko zamieszani w nim byli podoficerowie i niektórzy żołnierze z batalionu kadykskiego. Chwycono się środków dla ukarania przestępców i zapobieżenia ponowieniu się podobnych wypadków. *(La Fr.)*

Prusy.

* (Kwestja szlezwicka). *Berlin, 5 lipca. N. Preus. Z.*, wspominając o projekcie adresu, opracowanym przez folksthing duński, oświadcza, że odstąpienie na rzecz Danij Alsen'u i Düppel'u jest niemożebne. Obstaje ona za gwarancjami, jakie dane być mają dla narodowości niemieckiej w terytorjach, które mają być zwrócone Danji. Artykuł pomienionej gazety tak się kończy: „Rozgraniczenie radykalne żywiołów niemieckich od duńskich, takie, jak je pojmuje folksthing, jest niemożebne. Sama myśl o możebności takiego rozgraniczenia jest, przy głębszem rozpatrzeniu tej kwestji, dowodem nie ducha pojednawczego, lecz nieprzyjaźni. *(Cor. Hav. Bul.)*

* (Królowa hanowerska). Telegram z Berlina zaprzecza obiegającej pogłosce, według której król pruski miał napisać list własnoręczny do królowej Marji hanowerskiej, rozkazując jej wyjechać z jego monarchji. Nie ulega wątpliwości, że król pruski nie pisał tego listu, ale prawdą jest, że hr. Waldersee, adjutant jenerał-gubernatora, doręczył królowej rozkaz opuszczenia Marienburga i wydalenia od siebie wszystkich dworzan i służby. *Allg. Aug Z.* donosząca o tem powiada, że królowej pozostawiono tylko trzy dni czasu do namysłu. Depesza otrzymana w Paryżu wspomina pomiędzy innemi o warunkach postawionych królowej Marji, i domaga się wykonania tych warunków. Królowa nie chce ustąpić z swojego pałacu tak długo, dopóki jej mąż nie przeznaczy jej innej rezydencji, i stale odmawia uwolnienia swoich ostatnich przyjaciół i sług. *(La Fr.)*

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 3 lipca.

Zniesienie loterji liczbowej. — Zaprzeczenie *Gazety lwowskiej*.—Teatr.—O ucieczce p. Rodakowskiego.—Ks. Gołowacki.—P. Komers.—Król Jan nie III.

Z początkiem roku przyszłego zostanie loterja liczbowo w całem państwie austrjackiem zniesioną, a natomiast zaprowadzą loterję klasyczną na sposób warszawskiej. Loterja liczbowa jest istną plagą dla klasy niższej. (Była i u nas loterja liczbowa, ale oddawna już zniesiona. P. R.)

Gazeta lwowska na czele działu kronikarskiego, zaprzecza doniesieniu korespondenta lwowskiego do *Dziennika poznańskiego*, który doniósł, że hr. Gołuchowska przedstawiała się Najjaśniejszej Pani Cesarzowej Rosyjskiej na dworcu kolei we Lwowie w sposób taki, jak gdyby nie przedstawienie się hr. Gołuchowskiej takiej doniosłości było, jak zaprzeczenie o rozstrzelaniu cesarza meksykańskiego, lub... słowem *Gazeta lwowska* od niejakiegoś czasu poszła zupełnie za przykładem dzienników niezawisłych.

W niedzielę 30 b. m. mieliśmy ostatnie przedstawienie towarzystwa dramatycznego polskiego na pożegnanie. Publiczność lwowska nie wiem już po raz który, dała dowód, że scena polska nie jest dla niej właściwą; zebrała się bowiem jak na pożegnanie tak liczebnie, że artyści ze smutnemi twarzami zniewoleni byli popisywać się przy prawie pustych ławkach. Za to przedwczoraj i wczoraj zebrawszy się na przedstawienie niemieckie w zupełny natłok, dowiodła, że jest przeważnie niemiecką, bo nawet hr. Gołuchowski wraz z familją dzień po dzień odwiedził teatr, chociaż zwykle polskie przedstawienia pomija. Towarzystwo dramatyczne wyjeżdża 7 b. m. do Lublina, z nadzieją powetowania tego co na niewdzięcznej publiczności lwowskiej utracił.

Szanowny mój kolega ze Lwowa doniósł wam o ucieczce znanego wam sławnego krzykacza sejmowego i proponenta wydania wojny Rosji, adwokata Rodakowskiego. Otóż podaję wam obecnie szczegóły tej ucieczki, która dobitnie charakteryzuje tego ex-posła-uciekiniera. Rodakowski jest pochodzenia *braci polaków wyznania mojżeszowego*, był adwokatem i zjednał sobie z powodu wystawnego życia nie lada szacunek i zaufanie u obywateli, to też jeden z nich zniewolony wyemigrować do Drezna, powierzył mu kapitał w kwocie 130 tysięcy guldenów, z których mu Rodakowski posyłał odsetki na utrzymanie. Te pieniądze sprzeniewierzył, przepuścił wszystkie depozyta jakie tylko interesowane mu powierzyły strony a nadto dopuścił się i oszustwa a la Suchorowski fałszując weksli bez liku, które bezustannie się po jego ucieczce pokazują; tak, że po dotychczasowym obrachowaniu, wykazał się dług jego na 300 tysięcy guldenów. W ostatniej chwili pisał Rodakowski do brata swego malarza w Paryżu, aby go na miłość Boga ratował; brat przybył wprawdzie po ucieczce jego, ażeby jedną część tego długu przyjąć na siebie, ale w nadziei, że dług ten nie więcej jak 30 do 40 tysięcy wyniesie; drugi brat posiadający wioskę, na wiadomość o ucieczce jego dostał pomieszania zmysłów, trzeci zaś pułkownik pułku ułanów wolnych hr. Trani, zagrożony długami, miał już kwitować, ale zebrali obywatele kwotę potrzebną, ażeby bohatera z pod Custozzy wybawić z niewoli żydowskiej.

Ks. Gołowacki powróciwszy z wystawy etnograficznej, odwiedza obecnie swoich kolegów i familję, poczem w miesiącu wrześniu przesiedla się raz na zawsze do Rosji, nie oczekując podobnego losu jakiego doznał członek tabuli septemwiralnej p. Suboticz z powodu podobnej podróży.

Polonja radowała się niezmiernie, że opróżniona posada prezydenta sądu wyższego we Lwowie po p. Strojnowskim, dostanie się członkowi wydziału krajowego p. Pietruskiemu, aż tu nastąpiło rozczarowanie, gdyż posadę te otrzymał dymisjonowany obecnie minister sprawiedliwości p. Komers, który zresztą jej potrzebuje.

Król Jan nie III wyjeżdża do Wiednia i powierza na czasową nieobecność buławę p. Platonowi Kosteckiemu, zdesperowanemu autorowi listu otwartego do p. Riegera. *Y.*

Lwów, 5 lipca.

Tajne pisemko humorystyczne.—Równouprawnienie żydów.—Fałsze *Narodówki* o ajentach rosyjskich.— *Dziennik lwowski* jako obrońca słowiańszczyzny.

Jak pojmuje publiczność nasza równouprawnienie żydów, dowodzą fakta codzienne: w dzień Bożego ciała podczas procesji gr. obrz. obrzucali ulicznicy przechodzących izraelitów kamieniami, a publiczność roszcząca sobie prawo do inteligencji, potakując niby czynowi uliczników, zrzucała znów takowym kapelusze z głowy; po skończeniu zaś procesji, rozpoczęto już formalne bombardowanie na izraelitów, które się skończyło pokaleczeniem kilku z nich; a na wszystko inteligentna publiczność patrzyła się z największem zadowoleniem, i niejako na swe dzieło z śmiechem na twarzy, którzy szanownych galicjanów szczególnie uwydatnia. Drugiego znów dnia po skończeniu przedstawienia w niemieckim teatrze, napastowało kilku obok kawiarni teatralnej stojących ichmościów *rogatych*, wychodzących z teatru izraelitów, pozwalając sobie wymyślać na nich najohydniejsze wyrazy z powodu uczęszczania takowych na przedstawienia niemieckie. Pomimo więc takiego jątrzenia izraelitów przez publiczność naszą; głoszą dzienniki nasze bezustannie o równouprawnieniu izraelitów, czyli podług *Narodówki* braci polaków *mojżeszowego wyznania*.

Broszurka o której *Narodówka* donosiła, że się na mazurach pojawić miała, a która w duchu komunistycznym napisaną była, i pomiędzy ludnością wiejską w połączeniu z agitacjami moskiewskiemi krążyła, mogła się tylko w głowie podobnego dziennika uroić, jaki zostaje pod kierunkiem króla Jana — nie III; bo z poszukiwań urzędowych wykazało się, że jej nigdy nie było. co zresztą i tym się stwierdza, że w razie pojawienia się takowej, byliby ajenci króla Jana—nie III, zapewne nie omieszkali, złożyć bodaj jeden podobny egzemplarz z największą uniżonością do prokuratorji państwowej; tak jak to zresztą uczynili z Żołudkowem, którego zadenuncjowali jako ajenta moskiewskiego, w skutek czego wydalono go za granicę; teraz się zaś wykazało, że ów mniemany ajent moskiewski, był właśnie członkiem polonofilów, bo należał do partji *Hercena* ich naturalnego sprzymierzeńca jak się to obecnie pokazało, kiedy Żołudków przyznając się do tego, wydał się sam w ręce sprawiedliwości rosyjskiej, prosząc sam o ukaranie. Oprócz tego mniemanego ajenta moskiewskiego, mogę was zapewnić, że żadnego innego pomimo najostrzejszych poszukiwań tak ze strony rządu jak przestraszonych polonofilów, nigdy tu nie było i niema, z czego też wypływa, że i żadnego nie przytrzymano; podobni ajenci powstają tylko w głowach takich jaką się szczycą sprzymierzeńcy *Narodówki*; co po części i *Dziennik lwowski* którego o jakąkolwiek przyjaźń dla Rosji nikt nie posądził, stwierdził.

Jest rzeczą nie do pojęcia, dla czego *Dziennik lwowski*, właśnie kiedy *Narodówka* w skutek urojonych agitacij moskiewskich, (tworząc takowe prawie w każdym numerze) ani na chwilę usnąć nie może, wbrew temu wszystkiemu, ustawicznie temu zaprzecza, dowodząc, że podobne podejrzywania o agitacjach rosyjskich, są tylko przygrywką do surowości, którąby węgierscy mężowie stanu zastosować chcieli do południowych słowian austrjackich; (na sposób polonofilów względem rusinów gdyż do agitacji powiada *Dziennik lwowski* — w tej części kraju nie potrzeba emisarjuszów rosyjskich, których i w roku 1848 tam nie było. *Dziennik lwowski* radzi tedy węgrom, by te same prawa przyznali chorwatom i słowianom południowym austrjackim, jakie sami posiadają; gdyż dziś kiedy chorwaci i słowianie czują się być upośledzonymi w obec madiarów, wypróbowawszy swe siły w roku 1848 nie dadzą się pokrzywdzić i lada iskra może tam wywołać ruch, który wcale szkodliwe skutki przyniósłby dla węgrów. I cóż myślicie o podobnych mozołach *Dziennika lwowskiego* dającego je swemu kuzynowi, a odmawiającego coś podobnego własnemu swemu bratu? zapewniam was, że uwierzyłbym zupełnie w czczość *Dziennika lwowskiego* służenia słowiańszczyznie; gdyby nie ta okoliczność, że sieć którą on zastawia na nią, sięga daleko większych i wcale nie po sławiańsku wyglądających celów. *F.*

Paryż, 3 lipca.

Rozdawnictwo nagród wystawcom.—Sułtan; co o nim mówią.—Wyjazd emigrantów polskich.—Mowa Napoleona III—Proces Berezowskiego.—Książe Napoleon.—Siemiątkowski.

Rozdawnictwo nagrod wystawcom odbyło się w poniedziałek, wśród wielkiego natłoku publiczności. Przestrzeń naokoło pałacu przemysłowego pokryta była tłumami ludzi; płacono aż po pięć franków za liche krzesło, które można kupić za 2 franki.

Sułtan doznał ze strony ludności paryzkiej bardzo dobrego przyjęcia, lecz przyznać należy, że było w tem więcej ciekawości niż interesu, znajduje się tu bowiem bardzo wielu philhellenów, którzy widzą krwawy obraz wyspy Kandji, mordowanej przez żołnierzy Abdul-Azisa. Obrońcy Porty usiłują wykazać wielkość Turcji i pomyślność tego kraju, tak jak gdybyśmy nie wiedzieli, że wbrew telegramom kłamliwym z Konstantynopola, powstanie kandjockie jest zawsze

pełne żywotności, że porobione zostały przygotowania do powstania wszędzie, tak w Tessalij jak i w Epirze, albowiem chrześcianie traktowani są z jak największą surowością i narażeni na pogardę, prześladowanie i ucisk, przez co doprowadzeni zostali do rozpaczy.

Państwo otomańskie jest tylko o włos od zagłady, a pomimo to, czyżbyście uwierzyli, że nasi nieszczęśliwi emigranci, oczarowani na widok błyszczących mundurów tureckich, błagają paszów i bejów o przyjęcie ich do batalionów armji tureckiej. Czterdziestu trzech wychodźców udaje się dziś do Konstantynopola, dla zaciągnięcia się do pułków dowodzonych przez ennuchów.

Mowa miana przez cesarza Napoleona w pałacu przemysłowym, została źle zrozumianą: chciano upatrywać w niej pewien rodzaj proklamacji wojowniczej z powodu tego frazesu: „strona narodowa Francji gotowa jest zawsze do zadrgania, jak skoro chodzi o honor i ojczyznę;" na mocy tych wyrazów, deklamacje wojownicze znalazły znowu miejsce w szpaltach dzienników trzymających stronę rządu. Zbytecznem byłoby nadmienić, że Prusy są przedmiotem ich gniewu.

Proces Berezowskiego toczyć się będzie przed sądem przysięgłych 15-go b. m.

Książe Napoleon jest teraz bardziej niż kiedykolwiek w łaskach; prezyduje on na konferencji monetarnej, i powiadają, że pracuje codziennie razem z cesarzem. Lecz bardzo jeszcze daleko od tej łaski do przyswojenia przekonań księcia, które pozostaną w rażącej sprzeczności z przekonaniami Napoleona III.

Złodziej Siemiątkowski aresztowany został w Dieppe w chwili, gdy wsiadał na statek w zamiarze udania się do Anglji wraz z klejnotami hrabiny W....

X.

Słowianie niesłowianie.

(Artykuł wzięty z *Rus. Inw.*)

Niedawno zamieściliśmy w naszem piśmie główną treść artykułu *Mosk. Wied.* z powodu mowy o pojednaniu, mianej przez p. Rigera w Sokolnikach na obiedzie. W artykule tym jest powiedziane pomiędzy innemi, że w ludzie ruskim nie ma nienawiści do plemienia polskiego, że nie ma czysto plemiennego antagonizmu pomiędzy dwoma odcieniami jednego i tego samego plemienia słowiańskiego, a tylko same polityczne tendencje polaków, wiecznie dążące do poniżenia i obrazy Rosji, muszą spotykać w ruskim społeczeństwie, nie myśl o pojednaniu na podobnych warunkach, a surowe, pełne narodowej godności odparcie. Pojednanie możliwe jest tam, gdzie obiedwie strony jednakowo tego pragną, a nie tam, gdzie ze swej strony Rosia, dała już nie jeden dowód, tak przed ostatnim buntem jak po nim, szczerego życzenia dobrze polakom, a gdzie polacy,—z drugiej strony, śmiejąc się z rosjan i przypisując ich wspaniałomyślność prostocie i ograniczeniu, usiłują i jawnemi i tajnemi drogami szkodzić Rosji tak za granicą, jak wewnątrz, nie uważając rosjan nawet za słowian, lecz przedstawiając ich za jakichsiś turanów. Pod tym względem polacy są nader dziwnym narodem. Lecz tu koniecznie musimy zastrzedz się. *Naród* polski nie ma powodu być niezadowolnionym z narodu ruskiego, tak samo jak i naród ruski, nie ma najmniejszych rachunków z *narodem* polskim. Lecz pośród tego ostatniego narodu, jest frakcja, która jednakowo jest nieprzyjazna tak dla narodu ruskiego, jak i dla polskiego. Tą frakcją jest polska szlachta, która pośród własnego swego narodu polskiego stanowi niejako osobną narodowość, nieprzyjazną dla narodu ruskiego i nie mogącą się zgodzić z własnym narodem polskim. O tej to, niejako osobnej narodowości, nie opartej na stałym gruncie, ale obracającej się w jakich mistycznych, nierzeczywistych sferach, chcemy powiedzieć kilka słów.

W całej historji ludzkości nieomal nie znajdzie się przykładu, żeby jakakolwiekbądź rasa, rozdrabniając się na osobno kształtowe plemienne grupy, wydawała z siebie taką gałąź, która byłaby nieprzyjazna wszystkim plemiennym instyktom swej rasy, która ciągle stawiałaby się w stosunki nieprzyjazne względem niej i połączyła swe interesa z interesami nieprzyjaciół swej rasy. W etnograficznej rodzinie niemieckiej, nie ma naprzykład, takiej plemiennej grupy niemców, któraby nienawidziła swego niemieckiego pochodzenia, nie miałaby moralnej i politycznej solidarności z resztów niemców i działałaby na szkodę wszystkim niemieckim interesom i wbrew instynktom plemiennym. Nie ma takiej plemiennej grupy w etnograficznej rodzinie włoskiej, któraby była nieprzyjazna dla ogólno-włoskich interesów, z wyjątkiem papieża i księży łacińskich, którzy w rzeczywistości nie należą do żadnego plemienia, żadna rasa nie ma takiej plemiennej gałęzi, z wyjątkiem, na nieszczęście, słowiańskiej, gdzie jest gałąź polska, pośród której wyrobił się polak-szlachcic. Gdziekolwiek byłby polak tego zakroju, ciągle jest nieprzyjazny dla słowian, we wszystkiem postępuje na przekór słowiańskim interesom. Przez całą historję, tak przeszłą, jak obecną, tej wyrodzonej z plemienia słowiańskiego gałęzi, przechodzi walka ze słowianami, jakaś polityczna, społeczna i plemienna kłótnia, życzenie wydzielenia się, jakimkolwiekbądź kosztem, z rodziny słowiańskiej. Polacy-szlachta, są to stanowczo *słowianie niesłowianie*. W najodleglejszych epokach swego historycznego istnienia, już kłócili się ze swymi sąsiadami jednoplemiennymi. Kłócili się z rosjanami i nigdy nie dopuszczali pokojowej z nimi zgody. Kiedy połączyła się z nimi politycznie na warunkach równouprawnienia, wolności i samorządu, jedna połowa, południowa, etnograficznej grupy Rosji, nie myśleli i nie starali się o utwaleniu swych związków z tą połową narodu ruskiego. Przeciwnie, zrobili wszystko, aby zniweczyć te związki, uczynić je nieznośnem dla południowej Rosji i jej ludu. Użyli całej swej energji, godniejszej lepszego losu, na to, aby odepchnąć od siebie południowo-ruską ludność. I odstręczyła się od nich sama; pod wpływem plemiennych instynktów połączyła się z północną połową etnograficznej ruskiej grupy i dotąd żyje z nią w zupełnem politycznem i duchowem zjednoczeniu.

Polacy-szlachta działali na szkodę słowiańskich interesów, i wtedy, kiedy mając wszystkie dane do moralnego i politycznego zjednoczenia z czechami, i względem nich przyjęli postawę nieprzyjazną. W nowożytnej historji, mianowicie w początku XIX wieku, stanęli pod sztandary francuzkie, żeby iść przeciwko rosjanom, a było to wtenczas, kiedy cała Europa była obruszona i oburzona przez despotyzm i okropności wojenne Napoleona I.

Część polskiej etnograficznej grupy, znajduje się pod berłem austrjackiem. Pod berłem tem zostaje wiele grup słowiańskich. Wszystkie one nie są obce myśli wszechsłowiańskiego, przynajmniej duchowego zjednoczenia. Tylko polacy-szlachta wchodzą do tej rodziny z jakimsiś dziwnym dyssonansem. W *Besedzie słowiańskiej* w Wiedniu, spotyka się wszystkie narodowości słowiańskie,— i rosjan, i czechów, i słowaków, i serbów, i bulgarów, i polaków. U wszystkich pierwszych znajduje się coś pokrewnego, łączącego ich; wszyscy mają interesa, które ztykając się w jakim jednym punkcie, solidaryzują się w jakiejkolwiekbądź jednej, wspólnej idei. Sami tylko polacy nie wnoszą z sobą nic solidaryzującego: są to tacy wyrodzeni aztekowie w rodzinie europejskich narodów, maniacy, nierozumiejący ogólno-ludzkiego, ogólno-społecznego i współczesnego politycznego języka. Wyraźnie jakby zastygli w pojęciach czasu, kiedy jeszcze nie była odkryta Ameryka, nie był odkryty druk i ludzie żyli tylko dla wojny i rozboju, i pozostali z temi pojęciami i przeniesieni zostali z niemi do XIX wieku. Wszyscy inni słowianie uczuwają konieczność złączonych usiłowań dla osiągnięcia tego czego brak słowianom — wolności od obcej przewagi, siły dla bronienia swych interesów, wysokiego cywilizacyjnego rozwoju, którym pyszni się przed słowianami Europa, i szczęścia, którym nie mogą pochwalić się słowianie; tylko polacy idą naprzekór tym ogólnym dążeniom. Szukają niemożliwego, gdziekolwiekbądź się ukazują, i najniemożliwszego domagają się od Rosji. Jako monomanowie, nie pojmują swego rozpaczliwego położenia, a chorobliwa ich wyobraźnia tworzy im, zamiast wspaniałych, — dziwaczne obrazy ich przyszłości. Jak każdy nie zdolny do życia politycznego, przekonani są, iż właśnie zdolni są do stworzenia najwyższych politycznych form. Przypominają w tym razie żydów. Żydzi nie okazywali nigdy zdolności do życia politycznego. Jest to hojnie uposażony, wysoce-poetyczny naród. Poezja ich jest znakomita, twórczość nie do naśladowania! Ale polityczne życie nie przypada ich charakterowi, ich temperamentowi! Stracili swe królestwo, swą Judeę, swoją świętą Jerozolimę dla tego, że nie umieli władać swem państwem, szli przeciw wiekowi, przeciw historji, przeciw życiu, — a to życie, ta historja przez swój okrutny wyrok wypędziła ich z ich ojczyzny, z Judei, z świętej Jerozolimy, i obaliła ich królestwo. Rozproszyli się po całej ziemi; utracili ojczyznę, królestwo, Jerozolimę lecz nie stracili swego typu, nie zdradzili swego temperamentu, nie stracili swej twórczości, swych zdolności, swej poezji, ale jednocześnie nie nabyli i mądrości politycznej. Po dawnemu pozostają narodem politycznie niezdolnym, chociaż zdolni są do handlu, rzemiosł, sztuk, operacji giełdowych i t. d. Z tem wszystkiem nie utracili wiary w przyjście Mesjasza, w możność wskrzeszenia państwa judejskiego z stolicą Jerozolimą. Spodziewają się żyć samoistnie potężnem i szczęśliwem życiem politycznem, dla tego, że uważają się za *wybrany lud Boży*. A ten wybrany lud rozproszony jest po powierzchni ziemi, nie ma ojczyzny, nie wie gdzie złożyć głowę. *(dok. nast.)*

Kronika sądowa.

Dwie żony.

Nie raz już filozofowie i prawodawcy stawiali pytanie: czy bezwzględna moralność i prawo natury potępiają lub nie wielożeństwo, tak rozpowszechnione w starożytności i dziś jeszcze u wielu ludów istniejące legalnie?

Nie wchodząc w rozbiór kwestji z takiego punktu widzenia i bez względu na to, jak dalece warunki klimatu, przyrodzone skłonności i stosunek ludności męzkiej do żeńskiej, mogłyby tłomaczyć tolerowanie poligamji, powiemy tylko, że chrystjanizm, moralność, wyższa cywilizacja, porządek społeczny i ład w rodzinie, potępiają bezwarunkowo wielożeństwo i mieszczą je w rzędzie ciężkich przestępstw kryminalnych.

Zbrodnia ta już w starożytności surowo była karaną: w Rzymie, do czasów Justinjana wielożeniec ulegał infamji, później karano go jak za cudzołóztwo, a nawet śmiercią. Dawne prawa francuzkie skazywały za to przestępstwo kobiety na wygnanie, a mężczyzn na galery, z wystawieniem ich nadto pod pręgierzem w strojach ohydnych. W Anglji za wielożeństwo deportowano, a w Hiszpanji dopuszczający się tego przestępstwa, karani byli cieleśnie 200 razami i posyłani także na galery.

Nowsze prawodawstwa wszystkich oświeceńszych narodów, uważając wielożeństwo za przestępstwo zbiorowe, w którego istotę wchodzi zniewaga sakramentu, krzywoprzysięstwo, fałsz, oszustwo a nawet ciężkie obelgi pokrzywdzonym małżonkom wyrządzone, uznają je za zbrodnię i surowemi zagrażają za nie karami. W tym duchu zapatruje się na poligamję i obowiązujący u nas kodeks kryminalny, stanowiąc za wielożeństwo większe, często nawet bardzo surowe, lub mniejsze kary, z których jednak najlżejsza dwa lata rot aresztanckich wynosi, a to stosownie do okoliczności zwiększających lub zmniejszających winę przestępcy.

Rozległość skali kar, pozostawiająca uznaniu sędziego czy w danym razie lżejszą lub cięższą wymierzyć, nader jest usprawiedliwiona. Jeżeli bowiem popełniający wielożeństwo z ciemnoty, błędu, braku dostatecznych informacji o śmierci pierwszego małżonka lub poprzestający niedbale i w dobrej wierze na wątpliwych o niej wiadomościach, zasługuje na pewien wzgląd w obliczu sądu, to z drugiej strony cała surowość prawa dotknąć powinna tego, kto w najgorszej wierze, z pogwałceniem wszelkiej moralności i stosunków rodzinnych, z lekceważeniem religji i dla dogodzenia nagannej namiętności, posiłkując się fałszem i bezczelnością, wchodzi w nowe związki małżeńskie, wiedząc bardzo dobrze o prawnem istnieniu poprzednich.

Jednym właśnie z takich przestępców niezasługujących na pobłażanie, był Wilhelm K. ewangelik, lat 22 wieku mający, czeladnik kowalski, ze wsi Łućmierz, powiatu Łęczyckiego, jak to poniżej zobaczemy.

Człowiek ten, mieszkając stale we wsi i gminie Łućmierz, znał się z miejscowymi kolonistami S. z których córką Augustą zawiązał romans w roku 1861 i został już nawet zaręczony.

Wkrótce po zaręczynach udał się za pasportem właściwym do wsi Sojek w powiat Łęczycki, przybrał tam fałszywe imię i nazwisko Filipa K. i wszedł w nowe miłosne stosunki z Marjanną J., panną, córką tamtejszego owczarza. Skutkiem tych stosunków była brzemienność Marjanny, czem zniewolony, jak w tłumaczeniach swych utrzymywał, postanowił pojąć ją za żonę. W tym celu przeszedł na religję katolicką, a znalazłszy łatwowiernych świadków, których potrafił w błąd wprowadzić, złożył zamiast metryki urodzenia swego, akt znania, i na podstawie takiego tu, zawsze pod przybranem imieniem i nazwiskiem dnia 14 (26) stycznia 1862 r. zawarł w kościele katolickim z tąż Marjanną J. związek małżeński.

W cztery miesiące po ślubie, wrócił jak gdyby nic zaszło, sam i bez żony do miejsca swego stałego zamieszkania we wsi Łućmierzu. Tam znowu, chowając w tajemnicy przejście na katolicyzm i zawarcie w Sojkach małżeństwa, odnowił stosunki z dawniejszą narzeczoną Augustą S. i prosił rodziców o jej rękę. Zostawszy przyjętym, dał zaraz na zapowiedzie pastorowi w Zgierzu, i czekając na upływ trzech tygodni wyjścia ich potrzebny, poszedł do swojej żony w Sojkach, i czas ten z nią razem przepędził.

Po trzech tygodniach pożegnał żonę i wrócił do Łućmierza. Zamiast metryki złożył znowu tylko akt znania, i teraz już pod swojem właściwem imieniem i nazwiskiem, dnia 28 maja (9 czerwca) 1862 r., zatem w pół pięta miesiąca po ożenieniu się w Sojkach, wziął drugi ślub jako ewangelik i w kościele tego wyznania z Augustą S., pierwszą swoją narzeczoną i kochanką.

W parę tygodni po tym ślubie odwiedził jeszcze raz pierwszą żonę i kilka dni u niej zabawił, poczem dopiero wróciwszy do Łućmierza, przeniósł się z drugą żoną Augustą do gminy Ostrówka, gdzie go po wydaniu się wszystkiego aresztowano.

Zaprawdę, trudno już szukać bardziej zbrodniczego postępowania w tego rodzaju przestępstwach. Zuchwalstwo i bezczelność Wilhelma K. da się chyba zrównoważyć jakimsiś fatalizmem, który mu złośliwie dopomagał do popełnienia wielożeństwa. Dwa śluby zawarte w parafjach niezbyt od siebie odległych, poprzedzone publicznemi zapowiedziami, przechodzenie z jednej religji na drugą, dwa *akty znania* do których potrzeba było co najmniej czterech świadków, dwa wesela i ciągłe wędrówki obwinionego od narzeczonej do żony i od żony do narzeczonej, wszystko to nie miało przecież zwykłego w podobnych razach rozgłosu i nie zwróciło uwagi ani władz właściwych, ani nie zdołało przestrzedz osób interesowanych. Łatwowierność też świadków użytych do aktów znania wprost sprzecznych z sobą, była zadziwiająca, gdyż śledztwo nie wykazało, aby działali w złej wierze. Sam ten nowoczesny Don Juan Kowalski, nie starał się nawet zbytecznie o zachowanie tajemnicy.

Przy śledztwie obwiniony przyznał się do wszystkiego, zasłaniając się tylko młodym wiekiem i lekkomyślnością. Pierwszą żonę, jak się tłomaczył, opuścił dla tego, że zdawała mu się być złego prowadzenia, a przy ślubie z nią przybrał cudze nazwisko z tej przyczyny, że zrobiwszy wyznanie wiary w kościele katolickim, uważał za właściwe podać i nazwisko polskie.

W takim stanie sprawy nie trudno było ocenić winę podsądnego, zastosować wyraźne przepisy prawa i oznaczyć wysokość kary. Jakoż sąd kryminalny i apelacyjny, jednozgodnemi wyrokami, skazały Wilhelma K. z mocy art. 1047 ustępu drugiego, na pozbawienie praw i osiedlenie w Syberji.

Senat wyroki te zmienił, ustęp pierwszy tegoż artykułu do podsądnego zastosował, i ostatecznie na lat 4 rot aresztanckich go osądził. *M.*

Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz

Gdańsk, 6 lipca.

Pogoda w tym tygodniu była dość piękna, w ostatnich dniach jednakże zbyt chłodna.

W Anglji na wszystkich niemal placach, pomimo małego pokupu, ceny pszenicy krajowej z powodu nader małych dowozów utrzymały się bez zmiany. Pszenica zagraniczna podrzędnych gatunków była o 1 do 2 szyl. na kwarterze tańsza, lecz dobry, średni lub wyborowy towar, miał dobry odbyt po cenach zeszłego tygodnia, a od czwartku był nawet nieco droższy. Jęczmień słaby [illegible]a odbyt. Dobre gatunki owsa nieco się podniosły.

We Francji pokup wprawdzie mało ożywiony, lecz [illegible]eny pszenicy z powodu małych dowozów i bardzo mier[illegible]ych zasobów składowych wszędzie dobrze się utrzyma[illegible]. Lepsze gatunki pszenicy poszukiwane i płacono je [illegible]a wielu placach od 50 do 80 cent. na hectol. drożej, [illegible]zczególnie w środkowej i północnej Francji, gdzie żni[illegible]a za 4, 6 lub 8 tygodni zaledwie rozpoczną, a posuchy [illegible] wielkie. Żyta na odstawę jesienną i zimową, cofnęły [illegible]ę w tym tygodniu o 1 fr. na hectol. Owies w dobrym [illegible]atunku płacono 10 do 15 cent. na hectol. drożej.

Na naszym placu pokup w początku tygodnia był bar[illegible]o mały. Pszenica podrzędnych gatunków była zupeł[illegible] zaniedbana i nawet przy ustępstwie prawie bez odby[illegible] tylko ziarno wyborowe i średnich gatunków zupełnie [illegible]owe, rzadkich znajdowało kupców. W czwartek targ [illegible]ożywił, przy dobrym pokupie za towar średni, zdro[illegible] wyborowy płacono 10 do 15 guld. a za podrzędny [illegible]57 ½ guld. na łaszcie drożej, jak w dniach poprze[illegible]d. Ceny te utrzymały się aż do końca tygodnia, choć [illegible]cdo kupna w dwóch ostatnich dniach znów była [illegible]nsza. Żyto w sprzedaży miejscowej o 20 guld. droż[illegible] Płacono za korzec polsk. pszenicy białej wagi funt. [illegible] do 245, złp. 56 gr. 28 do złp. 60 gr. 17; pszenicy [illegible]istej funt. 241 do 249, złp. 59 gr. 19 do złp. 63 [illegible]7; pszenicy pstrej funt. 235 do 241, złp. 55 gr. 3 do [illegible]57 gr. 25; pszenicy ordynarnej funt. 233 do 237, [illegible]50 gr. 18 do złp. 54 gr. 6; żyta złp. 38 gr. 25 do [illegible]41 gr. 17; jęczmienia złp. 27 gr. 3 do złp. 31 gr. [illegible]; grochu złp. 32 gr. 16 do złp. 34 gr. 10.

[illegible]Kursa zamian: Londyn 6.22 $^6/_8$. Hamburg 151 $^1/_8$. [illegible]sterdam 143. Warszawa 82.

Po 1-ym lipca było na spichrzach pszenicy łasztów 5,430, żyta 420, jęczmienia 420, grochu 170, rzepaku 690, owsa 20.

Alexander Makowski i Spółka.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Nowy zakład gastronomiczny, w pałacu dawniej Blancka, p. Piątkowskiego). Plac teatralny i przyległe ulice do najludniejszej części miasta należą, a jakkolwiek w tej dzielnicy kilka jest restauracji pierwszorzędnych i arystokratycznych, nie dostawało jednak zakładu gastronomicznego dla obywatelskich i średnich warstw społeczeństwa. Tej potrzebie najskuteczniej zadosyć uczynił p. **Karol Piątkowski**, urządziwszy w środkowym korpusie w pałacu dawniej Blancka obok gmachu ratusza **zakład gastronomiczny**, którego użyteczność wkrótce uznaną zostanie. Lokal, choć w punkcie wiru i wrzawy życia stolicy położony, **ciche ma jednak w dziedzińcu pałacowym ustronie**, a kilka obszernych sal przyzwoicie umeblowanych wygodne pomieszczenie stanowią. W sali bufetowej **zimne przekąski** zalecają się trafnym i sanitarnym doborem. Sali jadalnej w każdej dnia i wieczoru porze **zdolny kucharz dostarcza z kuchni miejscowej potraw gorących. Obiad smaczny i posilny z cztrech dań** złożony i filiżanką kawy czarnej mokka zakończony, **kosztuje tylko kop. 25, dla abonentów zaś jeszcze taniej kopiejek 22 ½**. W obec drożyzny wszystkich niemal artykułów żywności i kosztów utrzymania tak przyzwoicie urządzonego zakładu i jego gorliwej obsługi, **większej taniości wymagać — jest niepodobieństwem**, dowodzi to szczerej chęci właściciela zakładu zasłużenia na względy swych gości których też liczba z każdym dniem wzrasta. W sali bilardowej **nowy kosztowny bilard** z bandami kauczukowemi szlachetną dostarcza rozrywkę. **Trunki krajowe z najlepszych fabryk**, jak p. Naimskiego, powszechnie są chwalone. **Ÿ.**

Warszawa, dnia 27 Czerwca (9 Lipca).

Kalendarz.

We środę, 10 lipca, — św. Jana z Dukli, i 7 braci synów Felicysymy. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 52; zach. o godz. 8 min. 17.

We czwartek, 11 lipca, — św. Sabina wyzn. i Pelagji pan. męcz. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 53; zach. o godz. 8 min. 16.

Stan pogody.

Dziś z rana + 8^07, R. ciepła. Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	750.9	751.5
Termometr Reaum	+ 10^00	+ 14^03
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 15^05, R. Najmniejsze ciepło 8^05 + R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 8.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Robert Djabeł.**

TEATR ROZMAITOSCI. — *Jutro*, **Listy miłosne Larkinsa** (1-y raz); **Projekta mojej cioci; Apetyt i zaloty.** — *Wczoraj*, dawano **Cicha woda brzegi rwie; Klucz Metelli; Biała kamelja**, było osób 250.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, Wielki **Koncert** pod dyrekcją pp. Fausta i Orzechowskiego. — Początek o godz. 6. — Cena wejścia od osoby kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 64. —

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich.** — (Początek o godz. 7-ej). — *Wczoraj*, było osób 319. —

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*. — Początek o godzinie 7 ½.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* **Przyjechali do Warszawy:** jenerał-major hrabia *Osten Saken* z Berlina; tajny radca senator *Sołowjew*, z Czyżewa; rzeczywisty radca stanu *Wysocki*, z Paryża; — wyjechali: jenerał-major orszaku J. C. M. książę *Szachowski*, do Berlina; jenerał-major *Wierchowski*, do m. Suwałk; radca tajny *Chruszczew*, koniuszy dworu J. C. M. do Wiednia.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 614, wyjechało osób 478;— koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 202, wyjechało osób 185; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 169, wyjechało 123;— statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób 34;—w ogóle przyjechało osób 1250, w tej liczbie z zagranicy 116, wyjechało 1697, w tej liczbie za granicę 158.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 24 (6) b. m., pod adresem, a mianowicie: Zofja Lofgren w Wyborgu. Łeczycki w Grodnie, Wonicz w Prawatynie, Wojnałowicz w Mokranach; — z d. 25 (7) b. m., Wacke w Prużanach, Banewicz w Horodny, Rogozińska w Żytomierzu, Marks bez oznaczenia miejsca;— z d. 26 (8) b. m., Niedziałkowski w Sułkowicach, Szulc w Brześciu Litewskim, Sawicz w Nowogródku, Halperin w Moskwie, Rzewuski w Moskwie, Słach w Dynaburgu, Sejdler w Konarach, Gorzkowski w Hajsin, Tyzenhauz w Wilnie.

Dnia 24, 25 i 26 (6, 7 i 8) bież. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 148, wyzdrowiało 189, umrło 23, pozostało 1565 (mężczyzn 705, kobiet 860), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 147, kobiet 167.

* W dniu 24 (6) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 37, żeńskiej 16, *starozakonnych*: płci męzkiej 3, żeńskiej 3, razem 59;— **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 11, *starozakonnych*: 1;— **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 17, żeńskiej 21; *starozakonnych*: męzkiej 3, żeńskiej 2, razem 43.

Ceny targowe.

dnia 26 czerwca (8 lipca) 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	13	88	8	25	9	30
Żyto	10	32	—	—	6	85
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	15	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	4	80	—	—	3	—

Pud siana od kop. 30 —35. Pud słomy od kop. 35 — 40.

Dowozy: Pszenicy 230; Żyta 190; Jęczmienia —; Owsa 95 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 4 kop. 17 do rs. 4 kop. 26

Garniec „ od rs. 1 kop. 39 do rs. 1 kop. 42

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 27 Czerwca (9 Lipca) 1867 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	-	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.	80	50	80	17
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	71	50	71	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	59	25	58	75
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.	—	—	-	-
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	-	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100	100	50	100	25
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100	116	75	116	50
„ „ „ 1866 „ 100	108	--	107	67
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100	—	—	--	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	--	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	86	--	—	--
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	84	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	107	85	107	70
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m	107	70	107	55
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	37	7	35
Paryż	300 Frank.	2 m.	87	75	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	87	90	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	50	-	—
„	„ „	k. t.	100	—	99	87
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. — k. 18 $^3/_8$

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. — k 43 $^1/_3$

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *3731*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do przepisów Lombardowych, podaje do wiadomości powszechnej, a mianowicie osób interesowanych, że licytacja na fanty w rzeczonym Lombardzie zastawione: jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki, suknie, bieliznę i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele w oznaczonym ostatecznie terminie nie wykupili, lub zaprolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 4 (16) Września 1867 r. i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania codziennie wyjąwszy dni świątecznych, od godziny 9 z rana do 1 z południa, w lokalu Lombardowym, pomieszczonym w głównym kozpusie pałacu Namiestnikowskiego odbywać się będzie.

Życzący więc nabyć sobie rzeczone przedmiota, zechcą się znajdować w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, a zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna, srebrem lub biletami bankowemi płacić.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych najdalej do dnia 8 (20) Lipca 1867 r., wszelkich zaś innych do dnia 18 (30) Sierpnia t. r. oznaczonym został.

Dla tego interesowani, a mianowicie właściciele takowych fantów przed upływem powyższego terminu do kasy Lombardu o wykupienie lub prolongowanie zgłosić się są obowiązani.

Wszyscy właściciele fantów dotychczas niewykupionych w czasie właściwym, którzy pomimo niniejszego ogłoszenia o tyle staną się obojętnemi na własny interes, iż nie będą korzystać z terminu wyżej oznaczonego do wykupienienia lub prolongowania zastawionych fantów, a mianowicie którzy takowego wykupienia lub prolongowaniania przed d. 8 (20) Lipca 1867 r. co do wyrobów złotych i srebrnych, a przed dniem 18 (30) Siernpia t. r co do innych nie dopełnią. sami sobie winę przypiszą, gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 r. o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra, oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernię przy Mennicy Warszawskiej, tejże mennicy do stopienia, a zarazem zamiany na gotowiznę po cenach właściwych odstąpione, a inne na licytacji w Lombardzie sprzedane zostaną.

Ażeby się nikt z osób interesowanych. niewiadomością o niniejszem obwieszczeniu wymawiać nie mógł, takowe przez pisma czasowe. jako to: Dziennik Warszawski, Gazety: Polską, Warszawską i Policyjną, i Kurjery Codzienny i Warszawski, niemniej przez przylepienie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych, do wiadomości powszechnej podaje.

Warszawa d. 7 (19) Czerwca 1867 r.

p. o. Prezydenta.
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 3606) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na podstawie 145 punktu ustawy przemysłowej (Zbiór Postanowień Tom XI) objawia: że w dniu 18 Maja r. b otrzymał prośby od cudzoziemców Karola i Wilhelma Kellerów, o nadanie im 3-letniego przywileju na wynalezioną maszynę do roboty gilsów (rurek do papierosów)

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3607) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na podstawie 153 punktu ustawy przemysłowej (Tom XI Zioru Postanowień) objawia: że przywilej nadany na dniu 2 Grudnia 1865 r. szlachcicowi Emanuelowi Krzysztofowiczowi, na przyrząd do otrzymywania terpetyny i dziegciu, odstąpiony przez tego Krzysztofowicza inżenierowi Mikołajowi Apostołopuło.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3608) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na podstawie 153 punktu ustawy przemysłowej (Zbioru Postanowień Tom XI) objawia: że udzielony przywilej Markizowi La-Rochejaquelin, na wynalazek oświetlenia nowego wynalazku lampy przy użyciu oleju mineralnego, odstąpiony został przez tego cudzoziemcowi Leplais i Noël.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3609) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na podstawie 145 punktu ustawy przemysłowej (Tom XI Zbioru Postanowień objawia: że na dniu 18 Maja r. b, otrzymał prośbę od p. Tiriona, o udzielenie 3-letniego przywileju cudzoziemcowi Berdan, na udoskonalenie broni palnej.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3610.) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na podstawie 145 punktu ustawy przemysłowej, (Zbior Postanowień Tom XI) objawia: że w dniu 13 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Barro owydanie cudzoziemcowi Leblanc 5-letniego przywileju na nowego wynalazku wrota.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. *3881*). *Sąd Policji Poprawczej w Łęczycy.*

Podaje do wiadomości publicznej, że Abracham Kwal starozakonny, felczer z miasta Jeżowa, na mocy ostatecznego wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa. z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) r. b dotkniętym został karą z Art. 576 K. K. za bezkonsensowe leczenie.

Łęczyca d. 20 Czerwca (2 Lipca 1867 r.
Sędzia Prezydujący Bajer.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *3893*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie*

Zawiadamia, że na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1867/8 r. wyznaczony został termin, do regulacji spadku po Leopoldzie Moraczewskim wierzycielu sumy rs. 450 na dobrach Kulig w Powiecie Chołmskim i połowy sumy rs. 825 na nieruchomości w Lublinie, numerem hypotecznym 94 oznaczonej ubezpieczonych.

Lublin d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1867 r.
Edward Brodowski.

(N. D. *3914*) *Pisarz Sądu Pokoju w Brestie.*

Z powodu śmierci Aleksandra Safian w d. 14 (26) Lutego 1862 r. nastąpionej, jako właściciela ewikcji na nieruchomości pod Nr. 336 w mieście Włocławku położonej, w sumie rs. 900 w dziale IV pod Nr. 4 zaintabulowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego. wyznacza termin w kancalarji swojej na dzień 28 Grudnia (9 Stycznia) 1867/8 r. pod prekluzją.

Brest d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1867.
Kużelewski.

(N. D. *3915*). *Pisarz Sądu Pokoju w Brestie.*

Z powodu nastąpionej śmierci w dniu 10 Lutego 1862 r. Weroniki Hennemann, wierzycielki sumy rs. 45, ubezpieczonej w dziale IV pod Nr. pierwszym wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Włocławku pod Nr. 70 dawniej, obecnie 55 położonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza termin w kancelarji swojej na dzień 29 Grudnia (10 Stycznia) 1867/8 r., pod prekluzją.

Brest d 21 Czerwca (3 Lipca) 1867 r.
Kużelewski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 3913). *Sąd Pokoju w Biełgoraju.*

Z powodu wniesionego żądania o wywołanie pierwiastkowej regulacji hypoteki:

1. Domu z zabudowaniami z drzewa stawianemi w mieście Frampolu pod Nr. pol. 220 oraz placu na którym ten dom stoi, graniczącego od wschodu z ulicą Kościelną, a od zachodu posesją Andrzeja Małyszki.

2. Półćwiartka gruntu w obrębie miasta Frampola położonego, graniczącego: od wschodu z miedzą Wawrzeńca Zalewy, od zachodu z miedzą Andrzeja Oszustowicza, od północy Andrzeja Jasińskiego. a ciągnącego się na połuonie do gruntów wsi Sokołówki.

3. Domu drewnianego w mieście Frampolu pod Nr. pol. 84 z zabudowaniami, stojącego na pół placu, mającym długości łak 80, a szerokości łok. 39, graniczącym od wschodu z posesją Wolfa Bajer Wattman, od zachodu z posesją Michała Główki, a od południa i północy dotykającym Ulicy Rynek.

4. Ćwierci gruntu ornego w obrębie pól miasta Frampola położonego, graniczącego: na wschód z pastwiskiem miejskiem, na zachód i północ z miedzą Pawła Filipowicza, a na południe z miedzą Pawła Jasielskiego.

5. Jednej trzeciej części niwki w granicach gruntu miasta Frampola położonej, od wschodu przy miedzy gruntu sukcesorów Franciszka Karczmarczyka; od zachodu przy granicy pastwiska miejskiego, od południa przy drodze na pastwisko idącej, a od północy dotykającego Cmentarza Parafialnego.

6. Półćwiartka pola w teritorjum m. Frampola położonego, graniczącego: na południe z miedzą Marcina Wąsek, na zachód Józefa Wąsek, na wschód Wawrzeńca Sai, a na północ z drogą do wsi Sokołówki idącą.

7. Domu drewnianego w mieście Frampolu pod Nr. 49, wraz z placem na którym ten dom stoi, położonego między posesjami z jednej strony Icka Rejze, a z drugiej Moszka Retner.

Domu drewnianego w mieście Biełgoraju przy ulicy Szewckiej pod Nr. pol. 59 położonego, pomiędzy domami: z jednej strony Szai Szerfman, a z drugiej Josfa Icka Brombergier.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi co do nieruchomości pod pozycją 1 i 2 zamieszczonych w dniu 2 (14) Października 1867 roku, co do nieruchomości pod pozycją 3, 4, 5 i 6 w dniu 3 (15) Października t. r. a z pod pozycyj 7 i 8 w dniu 5 (17) Października t. r. i wzywa takowych, aby w tym terminie osobiście lub przez pełnomocnika specjalnie umocowanego stawili się celem przedstawienia praw swoich i usprawiedliwienia takowych.

Niestawający interesenci w tym terminie ulegną skutkom prekluzji art. 154 i 160 Prawa Hypotecznego z roku 1818 przepisanym.

Termin do ogłoszenia decyzji w rozpoznaniu tej regulacji wydać się mającej oznaczony został na d. 11 (23) Października r. b.

Biełgoraj d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Podsędek, Wołodkiewicz.

(*N. D. 3882*). *Sąd Pokoju w Łosicach.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki domu murowanego w rynku miasta Janowa, dawniej Nr. 11, a teraz Nr. 68 oznaczonego.

Uwiadamia interesantów, że takowa nastąpi w sądzie tutejszym dnia 16 (28) Października 1867 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeśliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę 10 do 50 złp. skazanym zostanie i podług Art. 150 tegoż prawa, utraca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 19 (31) Października r. b. na posiedzeniu publicznem sądu tutejszego i od tegoż dnia, czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być powinni.

Łosice dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Podsądek Bartlewicz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3898.) *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Wydział Górnictwa, podaje do wiadomości że w dniu 14 (26) Lipca r. b. o godzinie 12 z południa, w biurze Wydziału odbytą zostanie za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych licytacja na dostawę surowizny angielskiej do fabryki machin na Solcu w Warszawie, a mianowicie:

a) z gatunku Gartscherrie
Nr. 1 pudów 5 000.
Nr. 3 pudów 5,000.
łącznie pudów 10,000.
od ceny kop. 62 in minus za jeden pud.
b) z gatunku Clarence.
Nr. 1 pudów 5,000.
Nr. 3 pudów 5 000.
łącznie pudów 10 000.
od ceny kop. 58 in minus za jeden pud.

Do licytacji oznacza się vadium rs. 1,200 i na koszta licytacyjne rs. 12, które przed licytacją złożone być mają do Kasy Specialnej Poborowej Składu Głównego Żelaza w Warszawie, lub innej Skarbowej, i dowód na to uzyskany należy dołączyć do deklaracji podać się mającej Wydziałowi Górnictwa na papierze stemplowym ceny kop. 75 podług następującego wzoru.

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 24 Czerwca 6 Lipca) r. b Nr. 2283, podaję niniejszą deklarację, że zobowiązuję się dostawić do Fabryki Rządowej machin na Solcu w Warszawie w ciągu roku bieżącego surowizny angielskiej w gatunkach i numerach warunkami licytacyjnemi oznaczonych pudów 20,000, mianowicie w gatunku Gartscherrie pudów 10 000 po cenie kop. (wypisać liczbą i literami), a w gatunku Clarence pudów 10 000 po cenie kop. (wypisać iczbą i literemi) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkabh licytacyjnych objętym.

Dowód kasy N. na złożone vadium rs. i na koszta licytacyjne rs. dołączam które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej Stacji Pocztowej N. położone, a jeżeli w Warszawie wymienić Nr. domu.

Pisałem w N. dnia miesiąca 1867 roku.

(podpisać czytelnie imie i nazwisko.)

Deklaracja taka winna być zapieczętowana lakiem i mieć adres, „do Wydziału Górnictwa, deklaracja do licytacji na dostawę surowizny angielskiej dla Fabryki machin na Solcu w Warszawie”.

Inne warunki przejrzane być mogą każdego dnia z wyjątkiem świątecznych, w godzinach biurowych tak w Wydziale Górnictwa, jako też w Kancelarji Fabryki machin na Solcu w Warszawie.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1867 r.

p. o. Dyrektora Wydziału, Śzmidecki.
Naczelnik Kancelarji, Reklewski.
Naczelnik Sekcji, Kozarski.

(N. D. 3723). *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 (25) Lipca r. b od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Zarządu Finansowego, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości, poprzednio do b. klasztoru ks. Franciszkanów Warszawskich należącej, położonej w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr. 1863*D*.

Licytacja będzie głośna i rozpocznie się od sumy rsr. 5,396, wyraźnie rsr. pięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt sześć. Wolno jednak niestawającym składać na ręce Dyrektora Kancelarji Zarządu Finansowego, w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kop. 75 podług poniższego wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreślań napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć, lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do Kasy Głównej Warszawskiej lub Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, wadjum rsr. 540, wyraźnie rubli srebrem pięćset czterdzieści, które złożyć może gotowizną albo listami likwidacyjnemi lub innemi papierami publicznemi Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami Zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług nominalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość, rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) $1/3$ część szacunku do licytacji oznaczonego, czyli sumę rsr. 1,798 kop. $66\frac{2}{3}$, a w zaokrągleniu rsr. 1,799, wyraźnie rubli srebrem tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt dziewięć, nabywca najdalej w dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do Kasy Głównej Warszawskiej gotowizną lub listami likwidacyjnemi albo innemi papierami publicznemi podług kursu na giełdzie warszawskiej.

b) $2/3$ części zaś pozostałej sumy do licytacji oznaczonej, wraz z przewyżką na licytacji postąpioną, obowiązany będzie nabywca jednocześnie z uregulowaniem na swe imię hipoteki nabytej nieruchomości zabezpieczyć w Dziale IV wykazu hypotecznego, w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od długu tego opłacać do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2%, na umorzenie kapitału pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmie nieruchomość od dnia 19 Września (1 Października) 1867 r. i od tej daty wszelkie z niej dochody, oraz podatki i ciężary do niego należyć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt, w godzinach służbowych w Biurze Zarządu Finansowego w Wydziale dóbr i Lasów Rządowych, o stanie zaś tejże nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Finansowego o odbyć się mającej w dniu 13 (25) Lipca r. b publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości, poprzednio do b. klasztoru ks. Franciszkanów Warszawskich należącej, w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr. 1863*D* położonej, składam niniejszą deklarację, że za tęż nieruchomość postępuje rsr. (wypisać liczbami) wyraźnie (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez skarb przepisanym Kwit kasy (wypisać nazwanie kasy) na złożone wadjum w kwocie rsr. (wypisać liczbę i literami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok)

(Tu podpisać wyraźnie imie i nazwisko.)

Mieszkanie: (wskazać miejsce zamieszkania.)

Warszawa dnia 13 (25) Czerwca 1867 r.
Z upoważnienia,
Zawiad. Zarząd. Finansowym,
p. o. Vice Dyrektora Wydziału,
Церетилевъ.
Naczelnik Sekcji Sławiński.

(N. D. *3821*). *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 3 (15) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe w sali zwykłych posiedzeń Rządu Gubernialnego Lubelskiego odbywać się będzie głośna in plus licytacja na jednoroczne poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. wydzierżawienie folwarku Nowodwór, położonego w Powiecie Lubartowskim, a po zajęciu w Zarząd Skarbu po zgromadzeniu księży Misjonarzy Lubelskich, przeznaczonego do niezwłocznej sprzedaży.

Licytacja ta zacznie się od sumy rs. 465 kop. 40 wynalezionego dochodu czystego z tegoż folwarku i odbywać się będzie podług zwykłych przepisów do tego rodzaju licytacji.

Na vadium każdy przystępujący do licytacji, złożyć powinien ¼ część ceny do licytacji podanej, to jest okrągło rs. 116 i być zaopatrzonym w formalne świadectwa kwalifikacyjne przez postanowienie Namiestnika Królewskiego z roku 1818, wzór wydania których Naczelnicy Powiatowi posiadają. Samo zaś wydzierżawienie nastąpi podług zwykłych warunków do dzierżawy dóbr rządowych przepisanych ze zmianami, jakie zaszła potrzeba zaprowadzić w takowych, z powodu krótkiego okresu dzierżawnego i miejscowych okoliczności, warunki te w każdym czasie z wyjątkiem dni świątecznych i dworskich przejrzane być mogą przez interesowanych w Wydziale Dóbr Rządowych Rządu Gubernialnego Lubelskiego, o stanie zaś wydzierżawiającego się folwarku i zasiewów każdy ubiegający się o dzierżawę przekonać się winien na miejscu. Skarb bowiem wypuszcza folwark Nowodwór ryczałtem i za żadne szczegóły nie ręczy.

Każdy zatem chęć zadzierżawienia wspomnionego folwarku mający, w dniu i godzinie wyżej oznaczonych, winni zgłosić się do Rządu Gubernialnego z gotowemi pieniędzmi na vadium i świadectwem kwalifikacyjnem.

Lublin d. 17 (29) Czerwca 1867 r.
Асесоръ Отдѣленія, А. Шмидтъ.

(N. D. *3890*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 4 (16) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę stu sażeni kubicznych miary rosyjskiej piasku wiślanego, do budującego się kościoła przy placu Grzybowskim od ceny po rsr. 7 kop. 50 wyraźnie rubli srebrem siedm kopiejek pięćdziesiąt za sażeń kubiczny w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny w warunkach zamieszczonej a do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 75 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodzienie, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.

Wzór do deklaracji.

skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy stu sażeni kubicznych miary rosyjskiej piasku wiślanego do budującego się kościoła przy placu Grzybowskim po rsr 7 kop. 50, wyraźnie za sażeń kubiczny i odstępuję od takowej procentów N. (wypisać literami) podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum w ilości rs. 75 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N. roku 186
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 3698). *Zarząd XI Okręgu Komunikacji.*

Na wykonanie robót faszynowych na rzece Wiśle pomiędzy Nowogieorgiewskim a granicą Pruską, w objeździe 4, a w szczególności:

1. Pod wsią Nowa-wieś i Skoki w Guberni Warszawskiej budowy dwóch tam nowych, których kubiczność obliczona na saż. 88 a koszt na robociznę gminnej dni ciągłych 219, dni pieszych 891 i rs. 379.

2. Pod wsią Łęgiem Suchodolskim w tejże Guberni położonej budowy 3ch tam, których kubiczność obliczona na saż. 235,6, a koszt na robocizny gminnej dni ciągłych 561, dni pieszych 987 i rs. 798 k. 93¾.

3. Pod Kolonią Praga położonej w Guberni Płockiej, budowy dwóch tam kamiennych, których kubiczność razem wzięta roboty faszynowej, kamiennej obliczona na saż. 181½, a koszt na robocizny dni ciągłych 116 i dni pieszych 874 i rs. 648 k. 86¾.

4. Pod Kępą Januszewską w tejże Gubernji, budowy dwóch tam kamiennych, których kubiczność razem wziętej, kubiczność roboty faszynowej i kamiennej, obliczona na saż. 161,4, a koszt na robocizny dni ciągłych 105. dni pieszych 769½ i 848,75 czyli na roboty obliczone przez extra ordynarjów 4ma kosztorysami na dni ciągłych 1,001, dni pieszych 3,521½ i rs. 2,675 kop 55½, odbędzie się w biórze Zarządu XI Okręgu Komunikacji w skróconym terminie w dniu 5 (17) Lipca 1867 r. o godzinie 12 w południe licytacja przez opieczętowane deklaracje w sposób postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16 (28) Maja 1833 r. wskazanym.

Podając do licytkcji sumę powyżej wypadającą rs. 2,675 kop. 55½, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące sześćset siedmdziesiąt pięć kopiejek pięćdziesiąt pięć z połt. Zarząd XI Okręgu nadmienia, że cena jednego sażenia kubicznego faszynowania przyjęta, do obliczeń kosztorysowych wynosi:

a Przy robotach ad 1 o pod wsią Nowa-wieś i Skoki rs. 11.

b. Przy robotach ad 2-o pod Łęgiem Suchodolskim rs. 8 k. 35½.

c. Przy robotach ad 3-o pod Kolonią Pragą rs. 8 k. 35½.

d. Przy robotach ad 4-o pod Kępą Januszowską rs. 8 k. 35½.

Mający zamiar ubiegać się o to przedsiębierstwo, winni w miejscu i czasie wyżej wymienionym, bądź osobiście, bądź przez plenipotentów urzędowem pełnomocnictwem opatrzonych deklaracje swoje podług niżej zamieszczonego wzoru złożyć, a w tych bez żadnych zastrzeżeń i warunków wymienić wyraźnie literami bez skrobań i poprawek lub przekreśleń, ile procentów od sumy do licytacji podanej na rzecz Skarbu odstępuje.

Deklaracje nie podług wzoru napisane, lub złożone po godzinie 12 w południe przyjęte niebędą, ani też żaden wzgląd na takowe nie będzie miany.

Deklaracje opieczętowane obok adresu, „do Zarządu XI Okręgu Komunikacji" winne mieć wyraźny napis, „Deklaracja na wykonanie robót faszynowych na rzece Wiśle w Objeździe 4 pod wsiami: Nowa-wieś, Skoki, Łęg Suchodolski, Kępą Januszowską i Kolonią Praga, do licytacji w dni 5 (17) Lipca 1867 r. odbyć się mającej".

Deklaracje takowe złożone być winny na ręce Naczelnika XI Okręgu Komunikacji.

Do każdej deklaracji dołączony być ma kwit Banku Polskiego, lub kasy Skarbowej miasta Warszawy na deponowane vadium w sumie rs. 770 w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami, w obligacjach Skarbowych, albo też w innych papierach, których składanie na kaucję przepisami jest dozwolone, i kwota rs. 20 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji.

Szczegółowe warunki do licytacji, które na dowód odczytania składający deklarację podpisze i zatwierdzone kosztorysy są do przejrzenia w Zarządzie XI Okręgu Komunikacji każdego dnia, wyjąwszy niedziel i świąt, od godziny 9 rano do 3 z południa.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonywać roboty faszynowe na Wiśle pod wsiami, Nowa-wieś i Skokami, Łęgiem Suchodolskim w Guberni Warszawskiej pod wsiami Kolonią Pragą i Kępą Januszowską w Guberni Płockiej według kosztorysów zatwierdzonych i warunków do licytacji odnoszących się, które przed zawarciem kontraktu, które należycie przejrzałem, odstępując na korzyść Skarbu na sumie do licytacji podanej procent N. (wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczeniem kasy NN. na złożone vadium rs. 770, oraz gotowizną rs. 20 na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. dnia NN. miesiąca NN. 1867 r.
(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)
Warszawa d. 15 (27) Czerwca 1867 r.
Naczelnik Okręgu.
Generał-Lejtnant, Suberski.
za Naczelnika Kancelarji, Stępiński.

(N. D. 3925). *Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej*

Zawiadamia, że stosownie do przepisów przez Władzę Wyższą dla Dróg Żelaznych zatwierdzonych, odbędzie się w dniu 6 (18) b. m. i r. o godzinie 2 z południa w biurze Zawiadowcy Stacji Głównej Drogi Żelaznej w Warszawie, licytacja głośna in plus na sprzedaż różnych przedmiotów w powozach i na stacjach Dróg Żelaznych, przez pasażerów w r. z. pozostawionych, a przez tychże mimo wielokretnych ogłoszeń nieodebranych.

Chęć zatem kupna mający, zgłosić się zechcą w terminie i miejscu wyżej oznaczonem, gdzie zalicytowane przez siebie przedmioty, po uiszczeniu postąpionej za nie należności, natychmiast wydane im będą.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1867 r.

(N. D. 3877). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego.*

Podaję do wiadomości publicznej, iż w dniu 6 (18) Lipca r. b. o godzinie 11 rano odbywać się będzie w tutejszem biurze okręgowem licytacja in plus przez deklaracje opieczętowane na przedaż cegły pochodzącej z rozebrania pieców cynkowych w hucie Joanna w Niemcach pod Dąbrową, to jest:

a. Zwyczajnej w całych sztukach, a w części w połówkach około sztuk 10,000.

b. Ogniotrwaiej w takichże sztukach około sztuk 700.

Od sumy ogólnej rs. 155 kop. 25

Zaś każdy przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć na vadium rs. 15 i na koszta ogłoszeń rs. 3 wraz z deklaracją napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług wzoru w warunkach licytacyjnych zamieszczonego, które codziennie przejrzane być mogą w godzinach służbowych wyjąwszy świąt uroczystych w biurach Wydziału Górnictwa w Warszawie i okręgowem w Dąbrowie.

Dąbrowa d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Hempel.
Sekretarz Okręgu, Paszkowicz.

(*N. D. 3774*). *Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Pułtuskiego.*

Z powodu nie doszłej do skutku licytacji dla braku konkurentów powtórnie oznajmia, iż w dniu 19 (31) Lipca 1867 r. o godzinie 10 przed południem w Kancelarji Szpitala S-go Wincentego w Pułtusku, odbywać się będzie głośna in plus licytacja wydzierżawić się mającego na lat 12, to jest od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1867 r. do dnia tegoż 1879 r. folwarku Płocochowo w gminie Kleszewo Powiecie Pułtuskim Gubernji Łomżyńskiej położonego, a do szpitala wyżej wyrażonego należącego, od ceny rocznej dzierżawy na sumę rs. 915 ustanowionej.

Warunki podług których licytacja ta odbędzie się, mogą być każdego dnia wyjąwszy świąt w czasie od godziny 10 z rana do 3 po południu przez interesentów przejrzane w kancelarji szpitala na wstępie wzmiankowanego.

Pułtusk d. 10 (22) Czerwca 1867 r.
Opiekun Prezydujący,
w zast Pawłowski.
Sekretarz, Zembrzuski.

(*N. D. 3579*). *Rejent Kancelarji przy Sądzie Pokoju w Lubartowie.*

Zawiadamia publiczność, iż na żądanie opieki nieletnich Bartolewskich, tudzież pełnoletnich sukcesorów spadku po Aleksandrze Bartolewskim, aptekarzu w mieście Łęcznie, stosownie do uchwały rady familijnej, w opiece nieletnich Bartolewskich, w Magistracie miasta Łęczny zapadłej, przez Trybunał Cywilny Lubelski potwierdzonej, przedane zostaną przez publiczną licytację, przezemnie podpisanego Rejenta do tego delegowanego, w mieście Łęcznie, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie Powiecie Lubartowskim Gubernji Lubelskiej położonem, odległem od miasta Gubernjalnego Lublina o mil trzy, od miasta Powiatowego Lubartowa o mil trzy, od miasta Ostrowa o mil dwie, od miasta Puchaczowa o milę jednę, od miasta Piask o mil dwie i pół, w domu spadkowym, w temże mieście Łęcznie przy ulicy Zakościelnej pod Nr. 296 położonym, następujące nieruchomości i ruchomości spadkowe:

1. Apteka w mieście Łęcznie czyli izba, mieszcząca w sobie szafy, szafki, paki, narzędzia i utensylja apteczne.

2. Dom drewniany gontami kryty, stary, w temże mieście Łęcznie przy ulicy Zakościelnej pod Numerem policyjnym 296 położony, w którym mieści się powyższa apteka.

3. Stajenka z drzewa słomą kryta, w stanie średnim będąca.

4. Plac pod Jomem powyższym i stajenką będący, podwórko i trzy ogródki pomiędzy temiż zabudowaniami będące, wszystko to razem w granicach: od południa przy drodze do Puchaczowa wiodącej, od północy przy drodze na przedmieście miasta Łęczny prowadzącej, od wschodu przy gruntach Ignacego Mościckiego, a od zachodu przy ogrodzie Proboszcza Parafji Łęczna położone, jak niemniej:

5. Prawo wyprzedaży w mieście Łęcznie, w powyższych realnościach lekarstw i produktów aptecznych

Termin do odbycia przygotowawczej licytacji w mieście Łęcznie, jak wyżej odbyć się mającej, oznacza się na dzień 5 (17) Lipca r b. godzinę 10 rano od jednej dziesiątej części szacunku, przez biegłych wynalezionego, czyli od sumy rs. 86 kop. 25½, a do stanowczej na dzień 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. godzinę 10 rano także w mieście Łęcznie, w miejscu wyżej wskazanem, od najwyższej sumy, w czasie przygotowawczej licytacji przez plus licytanta zaofiarowanej, w których to terminach, pretendenci do kupna tego na miejsce wyżej wskazane do miasta Łęczny przybyć zechcą.

Do kupna tego przypuszczeni jedynie zostaną tylko osoby stosowną kwalifikację posiadające, czyli stosownie do ustawy dla farmaceutów i aptek, sami tylko wykwalifikowani aptekarze, dla tego to każdy pretendent przystępujący do licytacji, zaopatrzony być winien w atesta urzędowe usprawiedliwiające, że mu służy prawo nabywania aptek i że swojej własnej apteki, ani dzierżawionej apteki w Królestwie Polskiem nie posiada, albo że posiadał ale ją zbył, każdy zaś inny pretendent w dowody te nie zaopatrzony, do licytacji przypuszczonym nie będzie.

Zaofiarowana suma natychmiast ma być wypłaconą.

Warunki do tej licytacji, każdodziennie w kancelarji mojej w mieście Powiatowem Lubartowie przy ulicy Lubelskiej w domu pod Nr. 231, oraz taksa biegłego przejrzane być mogą.

Lubartów d 6 (18) Czerwca 1867 r.
Gracjan Wereżyński.

(N. D. 3926) W dniach: 29 Czerwca (11 Lipca) o godzinie 11 z rana na targu Sewerynów, 30 Czerwca (12 Lipca) o godzinie 12 w południe i tegoż dnia o 1 z południa na targu w rynku Nowego-Miasta, 1 (13) Lipca o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną-bramą i 3 (15) Lipca 1867 r. o godzinie 11 z rana w rynku Nowego-miasta, w moc postanowienia sądu, w zastaw dane sukna i korty w sztukach, kożuchów 50, i prawnie zajęte ruchomości, jako to: fortepian palisandrowy, bilard machoniowy i t. p., przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r.
Pawłowski, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 3923). Zarząd **Najwyżej** zatwierdzonej Rosyjskiej Kompanji Baltyckiej, wzywa pp. akcjonarjuszów, aby zechcieli przybyć na ogólne zebranie, mające się odbyć d. 6 Lipca 1867 r. o godzinie 5 po południu, w St. Petersburgu, u Sinego mostu, w domu Jakunczykowej Nr. 2/66, w mieszkaniu R. W. Kinga, dla rozstrząśnienia: 1) układu polubownego co do toczącego się we Francji procesu i 2) obecnego stanu interesów kompanji i projektowanego jej zamknięcia.

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego—Za Pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAZE PUBLICZNE.

(N. D. 3875). *Калишское Губернское Правленіе.*

Въ Апрѣлѣ и Маѣ сего 1867 года, бѣжала за границу жители города Слесина Конинскаго Уѣзда евреи: Давидъ Тарговникъ 21 лѣтъ, портной, и братъ его Саулъ Тарговникъ 17 лѣтъ а равно неизвѣстно куда отлучилась, бывшая подъ надзоромъ Полиціи жена музиканта Евва Каминская съ малолѣтними сыновьями Михаиломъ, Францишкомъ и Эдуардомъ Посему, и на основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (6 Мая) 1850 г. Калишское Губернское Правленіе симъ вызываетъ упомянутыхъ жителей, чтобы не позже шести недѣль, явились въ ближайшее Полицейское Управленіе, присовокупляя притомъ что неявка упомянутыхъ бѣжавшихъ лицъ въ означенный шести недѣльный срокъ, будетъ считаться доказательствомъ ненахожденія ихъ въ Царствѣ Польскомъ 21 Іюня (3 Іюля) 1867 года.

Г. Калишъ, 21 Іюня (3 Іюля) 1867 года.

за Совѣтника,

Дѣлопроизводитель, Вдзѣнковскій.

(N. D. 3546). *Люблинское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ, что работы по починкѣ Люблинскаго Каѳедральнаго Костела и принадлежащей къ оному отдѣльной башни называемой Тринитарскою, будутъ производиться съ торговъ, которые назначаются на 5 (17) Іюня с. г. въ 12 часовъ полудня, въ Присутствіи Губернскаго Правленія, посредствомъ запечатанныхъ объявленій начиная съ сумы 8,200 рубль. 36½ коп. сер. предназначенной утвержденными Завѣдывающимъ Духовными дѣлами Иностранныхъ Исповѣданій отъ 16 (28) Мая с. г. за N. 698 смѣтами:

а) На постройку трехъ контрфорсовъ для укрѣпленія стѣнъ главной и малой ризницы и другія работы 2,284 руб. 41½ коп. сер.

б) На починку внѣшей стѣны костела со стороны по-Гимназіальнаго зданія 600 р. 82 к. с.

в) На починку Тринитарской башни 5,315 р. 13 к. с. Итого какъ выше 8,200 р. 36½ к. с.

Желающій взять на себя производство этихъ работъ долженъ до срока, назначеннаго для торговъ, подать Секретарю Губернскаго Правленія, запечатанное объявленіе съ приложеніемъ квитанціи Казеннаго Казначейства въ принятіи отъ него залога, равняющагося $^1/_{10}$ части смѣтной сумы.

Если же подрядъ не останется за соискателемъ, то залогъ тотчасъ послѣ торговъ возвращается.

Подробныя условія и смѣты желающіе могутъ видѣть въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія ежедневно съ 9-ти часовъ утра до 3 хъ час. по полудни за исключеніемъ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Форма Объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 5 (17) Іюня с. г. за N. 3548 я ниже подписавшійся симъ обязуюсь взять на себя производство по утвержденнымъ Завѣдывающимъ Духовными дѣлами Иностранныхъ Исповѣданій смѣтамъ, работъ по починкѣ Люблинскаго Каѳедральнаго Костела и принадлежащей къ оному отдѣльной башни называемой Тринитарскою, за суму рублей . . . копѣекъ серебромъ (сума прописывается словами) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и условіямъ на основаніи коихъ будутъ производиться по сему подряду торги.

Квитанцію (такого то) Казначейства въ полученіи имъ отъ меня залога, я у сего прилагаю, съ тѣмъ, чтобы залогъ этотъ въ случаѣ, если подрядъ не останется за мною былъ возвращенъ мнѣ на руки, (или отосланъ въ мѣсто жительства моего въ NN. по почтѣ на мой счетъ).

Постоянное мѣсто жительства моего N. Сіе обязательство писано мною въ N. числа . . . мѣсяца . . . года . . . .

(подпись: званіе, имя и фамилія).

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości że na entrepryzę reperacji Kościoła Katedralnego w Lublinie i istniejącej przy nim wieży zwanej Trynitarską, odbywać się będzie w d. 5 (17) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe w Sali Posiedzeń Rządu Gubernialnego, licytacja in minus przez składanie opieczętowanych deklaracji poczynając od sumy rs 8,200 kop 36½ anszlagami przez Zarządzającego Interesami Duchownemi Obcych Wyznań pod dniem 16 (28) Maja r. b. Nr. 698 zatwierdzonemi objętej, mianowicie:

a) Na pobudowanie trzech skarp dla wzmocnienia ścian zakrystji, głównej i małej, oraz inne roboty, rs. 2,284 kop. 41½.

b) Na reperację zewnętrznej ściany kościoła od strony gmachu po Gimnazialnego rs. 600 kop. 82.

c) Na reperację wieży Trynitarskiej rsr. 5,315 kop. 13, czyli razem jak wyżej rs. 8.200 kop. 36½.

Mający przeto zamiar podjęcia się tej entrypryzy winien przed terminem do licytacji oznaczonym złożyć deklarację na ręce Sekretarza Rządu Gubernialnego, przy dołączeniu kwitu kasy Skarbowej na złożone w niej vadium, wyrównywające $^1/_{10}$ części sumy anszlagowej które nie utrzymującemu się przy licytacji, zaraz z właściwej Kasy za okazaniem kwitu zwrócone będzie

Warunki do licytacji jako też anszlagi, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Rządu Gubernialnego, w godzinach biurowych, codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, niedzielnych i dworskich.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Lubelskiego z dnia 5 (17) Czerwca r. b. za Nr 3548, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się entrepryzy restauracji Kościoła Katedralnego i znajdującej się przy nim wieży zwanej Trynitarską w Lublinie za sumę rs. N. kop. N. wyraźniej (wypisać sumę literami) w ścisłem zastosowaniu się do anszlagów przez Zarządzającego Interesami Duchownemi Obcych Wyznań zatwierdzonych poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit Kasy N. na złożone w niej vadium w kwocie rs. N. przy niniejszem składam, które to vadium w razie nieutrzymania się na licytacji, sam odbiorę, (lub o odesłanie do miejsca N. na mój koszt proszę).

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia miesiąca N. roku N.

(podpisać imię i nazwisko)

Г. Люблинъ, 5 (17) Іюня 1867 года.

Совѣтникъ,

за Старшаго Дѣлопроизводителя,

Турскій.

(N. D. 3891). *Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что согласно 1095 ст. постановленія Учредительнаго Комитета, состоявшагося въ 2 (14) Мая с. г. изложеннаго въ отзывѣ Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 5 (17) Іюня с. г. за N. 19303/8639 въ присутствіи Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія 3 (15) числа Іюля с. г. въ 12 часовъ утра въ сокращенномъ срокѣ будутъ производиться публичныя гласныя торги на отдачу въ трехлѣнее арендное содержаніе съ 26 Мая с. г. по тоже число 1870 г. казеннаго имѣнія Стржала Сѣдлецкаго Уѣзда отъ суммы 472 руб. 50 коп. въ годъ, составляющей теперешнюю арендную плату.

Желающій участвовать въ торгахъ обязанъ лично или посредствомъ своего довѣреннаго съ установленною довѣренностію, явиться въ означенный срокъ въ присутствіи Губеунскаго Правленія, представить квалификаціонное свидѣтельство выданное подлежащимъ Уѣзднымъ Начальникомъ, согласно постановленію Намѣстника Царства отъ 24 Января 1818 г., а равно вадіяльную сумму равняющуюся ¼ части суммы опредѣленной къ торгамъ въ количествѣ 118 руб. 13 к.. Неудержавшемуся при торгахъ вадіяльная сума будетъ немедленно возвращена, тотъ же за кѣмъ останутся торги, обязанъ пополнить таковую до размѣра ¼ части объявленной имъ самой высшей платы. Подробныя условія желающіе могутъ видѣть въ отдѣленіи государственныхъ имуществъ во время канцелярскихъ занятій.

Г. Сѣдлецъ, Іюня 22 дня 1867 года.

Асесоръ Отдѣленія, Шиpулярскій.

(*N. D. 3733*). *Rząd Gubernialny Radomski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie upoważnienia b. Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 13 (25) Kwietnia r. b. Nr. 4720/1541 oraz na mocy postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1866 r., w biórze Rządu Gubernialnego Radomskiego w sali posiedzeń o godzinie 12 w południe odbywać się będą głośne licytacje na sprzedaż następujących realności po klasztornych a mianowicie:

a. dnia 17 (29) Lipca 1867 r. na sprzedaż.

1. Gruntów po klastorze księży Bernardynów we wsi Kazanowie Powiecie Konskim położonych obejmujących przestrzeni mórg 86, prętów 202, od sumy rub. sreb. 2,175.

2. Gruutów po klastorze księży Dominikanów w mieście Sandomierzu Powiecie Sandomierskim położonych mających obszerności mórg 4, prętów 32, od sumy rsr. 383 k. 50.

3. Folwarku pod klasztornego po klastorze Panien Benedyktynek w mieście Sandomierzu Powiecie Sandomierskim obejmującego przestrzeni mórg 63, prętów 62 od sumy rs. 575.

b dnia 18 (30) Lipca 1867 r. na sprzedaż.

4. Gruntów po klastorze księży Franciszkanów w mieście Zawichoście Powiecie Sandomierskim położonych, obejmujących rozległości mórg 49, prętów 143 od sumy rsr. 950.

5 Gruntów i łąk, po klastorze księży Bernardynów w mieście Opatowie Powiecie Opatowskim położonych, mających obszerności mórg 21, prętów 85, od sumy rsr 1,131 k 25.

Mogą także ubigający się o kupno, składać w biurze Rządu Gubernialnego Radomskiego deklaracje opieczętowene w terminach powyżej oznaczonych do godziny 12 w południe, które to deklaracje rozpieczętowane będą po ukończeniu licytacji głośnej.

Każdy ubiegający się o kupno powyższych realności obowiązany jest złożyć w Kasie Gubernialnej lub Okręgowej vadium w gotowiźnie lub w listach likwidacyjnych albo też innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa, lub listami Zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości, w sumie wyrównywającej jednej dziesiątej części całkowitego szacunku realności na sprzedaż wystawionej.

Wszelkie papiery publiczne procentowe powinny mieć docłązone należące do nich kupony bieżące.

Bliższe warunki sprzedaży, można przejrzeć każdego czasu, w godzinach biurowych oprócz dni świątecznych w biurze Rządu Gubernialnego Radomskiego w wydziale dóbr lub u właściwego Naczelnika Powiatu.

Г. Радомъ дня 13 (25) Іюня 1867 года.

за и. д. Вице-Губернатора,

Совѣтникъ Финансоваго Отдѣленія,

Стемпинскій.

Управляющій Отдѣленіемъ.

Асесоръ, Ендржевичъ.

за Старшаго Дѣлопроизводителя,

Фрикачъ.

(N. D. 3900). *Радомское Губернское Правленіе.*

На починку и перестройку по-Бернардинскаго зданія въ г. Радомѣ будутъ производиться въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи въ сокращенномъ срокѣ т. е. 5 (17) Іюля с. г. въ часъ по полудни публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій отъ смѣтной суммы: тысяча шестьсотъ восемдесятъ два руб. пятьдесятъ одна коп. сер.

Подающіе объявленія обязаны прилагать къ нимъ росписки казначействъ въ пріемъ отъ нихъ 168 р. 25 к. залога наличными деньгами или процентными бумагами, принимаемыми на основаніи сущеcтвующихъ постановленій въ залоги. Подробныя условія торговъ а также планъ и смѣта могутъ быть разсмотриваемы желающими ежедневно, исключая праздниковъ, въ Административномъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Подаваемыя объявленія должны быть составлены по прилагаемой у сего формѣ и писаны на гербовой 30 к. с. достоинства бумагѣ. Принимать ихъ Губернское Правленіе будетъ включительно до 12-и часовъ по полудни того числа на которое назначены торги, объявленія же поданныя послѣ этого срока, принимаемы не будутъ.

На конвертѣ кромѣ надписи, слѣдуетъ писать еще объявленіе на подрядъ по починкѣ и перестройкѣ по-Бернардинскаго зданія въ г. Радомѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Радомскаго Губернскаго Правленія отъ за N. симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ по починкѣ и перестройкѣ по-Бернардинскаго зданія въ г. Радомѣ согласно утвержденнаго плана и смѣты на суму всего . . (здѣсь писать суму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящаго подряда.

На представленный временный залогъ въ суммѣ NN. представляю квитанцію касы NN.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ N. N.

Писалъ въ N. N. дня . . . . . . мца . . . . года . . . . .

(Здѣсь имя и фамилія).

Г. Радомъ, 21 Іюня (3 Іюля) 1867 года.

Совѣтникъ, Красускій.

(N. D. 3771). *Радомское Губернское Правленіе.*

Вслѣдствіе отказа Арендатора Казеннаго имѣнія Поляны на основаніи Высочайшаго Указа объ Акцизѣ съ питей отъ 7 (19) Іюня 1866 г., отъ дальнейшей аренды этого имѣнія, симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 11 (23) Іюля с. г. въ 12 часовъ пополудня въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи будутъ производиться публичные торги (in plus) на отдачу въ двѣнатцатилетное арендное содержаніе съ 20 Мая (1 Іюня) 1867 года по 20 Мая (1 Іюня) 1879 года земель фольварка Поляны и Вержвица а равно дохода изъ пропинаційвъ деревнѣ Поляны отъ сумы годичной арендной платы 1,095 руб. 81½ коп сер.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны явиться къ выше означенному сроку и мѣсту, представить предварительный залогъ на ¼ часть сумы назначенной къ торгамъ приложивъ къ нему свидѣтельство требуемое постановленіемъ Намѣстника Царства отъ 24 Января 1818 года, выданное подлежащимъ Начальникомъ Уѣзда и посвидѣтельствованное законнымъ порядкомъ.

Угодія эти можно обозрѣть на мѣстѣ, объ условіяхъ же можно узнать ежедневно исключая воскресныхъ и праздничныхъ дней въ Радомскомъ Губернскомъ Правленіи а именно въ отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ.

Г. Радомъ, 12 (24) Іюня дня 1867 года.

за и д. Вице-Губернатора,

Совѣтникъ, Стемпинскій.

(N. D. 3876). *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что на 10 (22) Іюня с. г. въ 12 часовъ утра назначено производство гласныхъ публичныхъ торговъ въ присутствіи сего Правленія, на отдачу въ двулѣтнее арендное содержаніе, начиная съ 29 Мая (1 Іюня) с. г. по 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. пропинаціи въ г. Бодзентинѣ, въ деревняхъ Псары, Кленовъ, Воля-Щигелкова и при Монастрырѣ Св. Катарины съ годичной сумы 329 р. 39 коп. сер.

Условія къ выше означеннымъ торгамъ, могутъ быть разсмотрѣны въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто и представить залогъ, равняющійся ¼ части сумы назначенной къ торгамъ.

Кѣльцы, 21 Іюня 1867 года.

Дѣлопроизводитель, Юрковскій.

(N. D. 3894). *Плоцкое Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что въ присутствіи онаго Управленія 24 Іюня (5 Августа) с. г. будутъ производиться торги, посредствомъ запечатанныхъ декларацій, на отдачу съ подряда капитальной перестройки въ 1867 г. участка Плоцко-Варшавской шосейной дороги 2-го разряда отъ гор. Плоцка до гор. Плонска, а именно между деревнями Неглосы и Гослице, на верстахъ 4-й и 5 й, на протяженіи 676 погонныхъ саженей, по утвержденной Плоцкимъ Губернскимъ Правленіемъ 14 Іюня с. г. за N. 5558 смѣтѣ, изчислена на эти работы сумма 3,184 р. 8¾ коп. сер. Подрядъ будетъ оставленъ за лицомъ потребовавшимъ самую меньшую плату. Запечатанныя декларации должны быть писаны на гербовой бумагѣ въ 15 коп. сер., четко и безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ, по формѣ при семъ приложенной. Декларации эти будутъ принимаемы въ означенный для торговъ день только до 12 часовъ утра. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны при декларацiяхъ своихъ представлять квитанцію во взносѣ въ какое нибудь Казенное Казначейство или въ городскую касу залога 318 руб. 41 к. сер., равняющагося $^1/_{10}$ части смѣтной суммы. Этотъ залогъ лицамъ, за коими неостанется подрядъ, будетъ возвращенъ; лице же за которымъ останется подрядъ, обязано будетъ дополнить этотъ залогъ до ⅕ части смѣтной суммы. Кондиціи по сему подряду могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи у дѣлопроизводителя по городскимъ дѣламъ.

Г. Плоцкъ, 22 Іюня (4 Іюля) 1867 года.

Начальникъ Уѣзда, Солнцевъ.

Дѣлопроизводитель, Хелмицкій.

Форма Деклтраціи

По случаю публикаціи Плоцкаго Уѣзднаго Управленія отъ 22 Іюня (4 Іюля) с. г., за N. 5989/1241, симъ объявляю, что я желаю взять подрядъ на капитальную перестройку въ 1867 году участка Плоцко-Варшавской шосейной дороги 2-го разряда отъ гор. Плоцка до г. Плонска, а именно между деревнями Неглосы и Гослице, на верстахъ 4-й и 5-й, на протяженіи 676 погонныхъ саженей, за сумму (здѣсь объяснить сумму прописью). Всѣ обязанности полагаемыя условіями торга, я выполню безоповоротно. Квитанцію (N. N.) казначейства на внесенный залогъ въ количествѣ 318 р. 41 к. сер., при семъ прила-

гаю; если же подрядъ за мною не останется, то залогъ прошу мнѣ возвратить, или переслать на мой счетъ въ NN. Постоянное жительство мое въ NN. Эту декларацію писалъ я въ NN. такого то числа. (Подпись подавателя съ означеніемъ имени и фамиліи).

(N. D. 3734). *Радомское Губернское Правленіе*

Такъ какъ Финансовое Управленіе Царства Польскаго не согласилось оставить за теперешнеми арендаторгами аренду съ вольной руки по духовныхъ фольварковъ, Паштова Воля Окашна, Андрушковице, Заончковице, Сверже Гурче, Гацовъ, Мамона, Радомъ и Двѣкозы и какъ подобнаго же рѣшенія ожидается и относительно подуховнаго фольварка Хвалки, Псалтерія и Пенитенціарія на отдачу коихъ въ арендное содержаніе торги были пріостановлены, то Губернское Правленіе симъ извѣщаетъ, что на отдачу въ арендное содержаніе съ 19 Іюня (1 Іюля) 1867 по 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. какъ вышеупомянутыхъ фольварковъ, такъ и

а) Земель принадлежавшихъ приходу Радомъ арендуемыхъ въ настоящее время жителемъ Г. Радомъ Пильцемъ.

б) Земель принадлежавшихъ Госпитальному приходу въ М. Слупя Нова.

Будутъ производится торги на условіяхъ изложенныхъ въ NN. 12. 13 и 14 Радомскихъ Губернскихъ Вѣдомостей и въ NN. 75, 76 и 77 Варшавскаго Дневника въ слѣдующихъ Уѣздныхъ Управленіяхъ, а именно:

А. Въ Опатовскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Іюля 17 (29) дня 1867 года на отдачу въ арендное содержаніе фольварковъ до занятія въ вѣдѣніе казны принадлежавшихъ Сандомірскому Каѳедральному Капитулу.

1. Гойцовъ пространствомъ около 336 морговъ отъ суммы 481 руб. сер. 68 копѣекъ.

2. Окалина пространствомъ около 669 морговъ, отъ суммы 406 руб сер. 7 копѣекъ.

3. Заончковице пространствомъ около 309 морговъ, отъ суммы 586 руб. сер. 74½ копѣекъ.

4. Земель пространствомъ около 53 морговъ 96 прентовъ принадлежавшихъ Госпитальному Приходу въ мѣстечкѣ Слупя Нова, отъ суммы 60 руб. сер.

5. Фольварка Момина пространствомъ около 165 морговъ 95 прентовъ принадлежавшаго къ приходу того же наименованія отъ суммы 184 руб. 77 коп. сер.

Б. Въ Илжецкомъ Уѣздномъ Управленіи

Іюля 17 (29) дня 1867 года на аренду:

6. Фольварка въ деревнѣ Паштова Воля принадлежавшаго къ Илжецкому Приходу въ такомъ видѣ въ какомъ онъ былъ занятъ въ вѣдѣніе казны отъ сумы 300 р.. кромѣ уплаты податей и другихъ повинностей, которыя долженъ уплачивать арендаторъ изъ собственныхъ средствъ.

В. Въ Сандомірскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Іюля 17 (29) дня 1867 года на отдачу въ аренду фольварковъ до занятія въ вѣдѣніе казны приналежавшихъ Сандомірскому Каѳедральному Капитулу.

7. Андрушковице пространствомъ около 222 морга отъ суммы 452 руб. сер. 26 копѣекъ.

8. Двѣкозы пространствомъ около 722 морга, отъ суммы 1,483 руб. 7 копѣекъ серебромъ.

9. Хвалки Псалтерія и Пенитенціарія пространствомъ около 214 морговъ, отъ суммы 250 руб. 93½ к

Г. Въ Радомскомъ Уѣздномъ Управленіи.

Іюля 17 (29) дня 1867 г. на аренду:

10. Фольварка принадлежавшаго приходу Радомъ арендуемаго по настоящее время жителемъ Г. Радомъ Кроткимъ въ такомъ видѣ въ какомъ онъ былъ занятъ въ вѣдѣніи казны за исключеніемъ земли отведенной подъ огороды для Радомскаго Губернскаго N. 61 Баталіона и земли отошедшей подъ постройку Артилерійскаго сарая а равно за исключеніемъ занимаемаго до нынѣ настоятелемъ прихода въ жиломъ домѣ помѣщенія состоящаго изъ пяти комнатъ сѣней кухни, кладовой съ погребомъ и чердакомъ сарая для лошадей отъ поля, сарая для дровъ перваго отъ воротъ, хлѣбнаго сарая изъ досокъ съ одними воротами и сарая для экипажей при хлѣбномъ сараѣ съ двумя воротами а то до тѣхъ поръ пока назначенный на помѣщеніе настоятеля по старостинскій домъ не будетъ исправленъ; отъ суммы 347 рублей 85 копѣекъ серебромъ.

11. Земель пространствомъ около 79 морговъ 293 прентовъ принадлежавшихъ къ тому же приходу расположенныхъ на старемъ Мѣстѣ и по настоящее время состоящихъ въ пользованіи жителя Г. Радома Ивана Пильца отъ суммы 75 руб. серебромъ.

Д. Въ Козѣницкомъ Уѣздномъ Управленіи.

Іюня 17 (29) дня 1867 г. на аренду:

12. Фольварка Сверже Гурне принадлежавшаго Сандомірскому Каѳедральному Капитулу въ такомъ видѣ въ какомъ онъ былъ занятъ въ вѣдѣніе казны отъ суммы 124 руб. сер. 17 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны явиться къ выше означеннымъ мѣстамъ и срокамъ, представить предварительный залогъ на ¼ часть суммы назначенной къ торгамъ, тотъ же кто удержится на торгахъ, долженъ пополнить залогъ и уплатить первую половину арендной суммы. При чемъ Губернское Правленіе присовокупляетъ, что удержавшейся на торгахъ за позднее въ вѣдѣніе въ аренду не можетъ имѣть никакихъ претензіи къ казнѣ

Угодія эти можно обозрѣть на мѣстѣ, объ условіяхъ же можно узнать ежедневно исключая воскресныхъ и праздничныхъ дней въ подлежащихъ Уѣздныхъ Управленіяхъ и въ Губернскомъ Управленіи въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ.

Г. Радомъ 14 (26) Іюня 1867 года.

за и. д. Вице-Губернатора,
Совѣтникъ, Стемпинскій.

(N. D. 3775). *Цѣхановское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи Высочайше утвержденныхъ 7 (19) Іюня 1866 года временныхъ постановленій о способіе сбора за продажу питей на крестьянскихъ земляхъ и распоряженія Правительственной Комисіи Финансовъ отъ 8 (20) Августа 1866 года за N. 57032 для пріобрѣтенія пропинаціоннаго дохода въ деревняхъ, владѣльцы которыхъ не представили декляраціи на оставленіе имъ того права на 2 года, въ ономъ Управленій, въ 10 часовъ утра, будутъ производиться публичные торги, въ срокахъ нижепоименованныхъ, именно по порядку изъ каждой деревни или изъ собственности составляющей одно имѣніе, начиная отъ сумъ, помѣщенныхъ при каждой деревни въ нижепоказанной вѣдомости, на время отъ дня назначеннаго къ публичнымъ торгамъ, или же по прошествіи 3-хъ дней со дня произвежденія торговъ, по 20 Августа (1 Сентября) 1868 г., въ которое время желающій можетъ приступить къ торгамъ. Всякій желающій принять въ аренду пропинаціонные доходы въ нижепоименованныхъ имѣніяхъ, долженъ явиться въ сроки въ назначенное мѣсто и представить предварительный залогъ на vadium ¼ часть всей сумы, назначенной къ публичнымъ торгамъ, наличными деньгами или кредитными билетами, которое vadium отказавшемуся отъ публичныхъ торговъ сейчасъ же возвращается; тотъ, который удерживается при торгахъ, обязадъ vadium пополнить сейчасъ, или въ продолженій 15 дней по произведеній публичныхъ торговъ, добавляя остальное количество денегъ до годичной платы, назначенной къ арендѣ. Объ условіяхъ же можно узнать въ Цѣхановскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно отъ 9 часовъ утра до 3 часовъ пополудни, исключая праздничныхъ дней.

Вѣдомость имѣній Земскихъ, Партикулярныхъ Институтовыхъ, Духовныхъ и Донаційныхъ, въ которыхъ пропинаціонные доходы на крестьянскихъ земляхъ отдаются въ аренду посредствомъ публичныхъ торговъ, для увеличенія средствъ назначенныхъ на вознагражденіе владѣльцевъ за земли отданные крестьянамъ, у сего прилагается.

а) Въ имѣніяхъ составляющихся изъ нѣсколькихъ деревень.

1. 3 (15) Іюля 1867 года въ имѣніяхъ: Пенчки-Козлово отъ сумы 77 р. с. 95 коп. с., Гарлино-Комонино отъ 209 р. 25 к. с., Гарвачь отъ 272 р. 75 к. с., Люберадзъ отъ 275 р. 20 к. с., Мамояжинъ отъ 168 р. 25 к. сер.

2. 4 (16) Іюля 1867 г. въ имѣніяхъ: Румока отъ сумы 125 р. 60 к. с., Сулержишъ отъ 163 р. 82½ к. с., Шыйки отъ 67 р. 65 к с., Гумово Каменне отъ 75 р. 30 к. с., Нужево отъ 72 р. с., Рыдзево отъ 140 р. с., Уяздово отъ 112 р. с., Жохы отъ 87 р. 40 к. сер.

3. 5 (17) и 6 (18) Іюля 1867 г. въ имѣній Опиногурской ордынацій составляющемся изъ 37 деревень отъ сумы 2,007 р. 47½ к. сер.

4. 7 (19) Іюля 1867 г. въ имѣніяхъ: Болево отъ сумы 63 р. 5 к. с., Чарноцинъ отъ 99 р. 70 к. с., Котерманъ отъ 74 р. 60 к. с, Клице отъ 51 р. сер., Леснево-дольне отъ 101 р. 85 к. с., Модла отъ 130 р. с., Пржедвоево отъ 144 р. 70 к. с., Павлово отъ 128 р. 15 к. с, Шулмѣржъ отъ 327 р. 5 к. сер.

5. 8 (20) Іюля 1867 г. въ имѣніяхъ Сулково-польне отъ сумы 81 р. 50 к. с., Інихово отъ 67 р. с., Виксинъ отъ 99 р. с., Цѣмнево отъ 175 р. 10 к. сер, Люшево отъ 88 р. 15 к. сер.

6 14 (22) Іюля 1867 г. въ имѣній Красне составляющемся изъ 17 деревень отъ сумы 560 руб. 15 к. сер.

b) Въ имѣніяхъ составляющихся только изъ одной деревни.

1. 11 (23) Іюля 1867 года въ имѣніяхъ: Бартолды отъ сумы 96 р. 7½ к. с., Бараньце отъ 20 р. с., Бржозово-вельке отъ 25 р. с., Цѣрпигоржъ отъ 27 р. с., Длуголенка-Маусы отъ 11 руб. сер., Длуголенка-велька отъ 29 р. 40 к. с., Голяны отъ 11 р. 70 к. с., Скерки отъ 92 р. сер.

2. 12 (24) Іюля 1867 г. въ имѣніяхъ: Грабово-Генсѣ отъ сумы 18 р. с., Грабововельке отъ 22 р. с., Янинъ Буднаго отъ 36 р. с., Язвины отъ 20 р. с., Каменице-Слесице отъ 15 р. с., Кліоново отъ 21 р. сер., Лагуны lit. A. B. C. и D. отъ 79 р. 80 к. с., Лагуны Покоево отъ 10 р. с. Рембувко отъ 34 р. с., Шлясы Леще отъ 20 р. с., Сосново отъ 18 р. сер.

3. 13 (25) Іюля 1867 г. въ имѣніяхъ: Турово отъ сумы 56 р. 70 к. с, Вулька-Ланенцка отъ 38 р. с., Вильково отъ 28 р. с., Залуже-Паторы отъ 26 р. с., Змиіево отъ 13 р. с., Красци-Слесице отъ 12 р. с. Воля-Вербовска участковыхъ владѣльцевъ отъ 84 р. с., Воля-Вержбовска Хмѣлевскихъ отъ 34 р. сер.

4. 14 (26) Іюля 1867 г. въ имѣніяхъ: Хуменцино-Ретки отъ сумы 46 р. с., Грудускъ отъ 302 р 40 к. с., Хуменцино-Андрихи отъ 54 р. 60 к. с, Кміошево отъ 180 р. 60 к. с., Леснѣво гурне отъ 20 р. с., Мѣржаново отъ 48 р. с., Пуржице Помяры отъ 18 р. с. Пржививльчъ отъ 90 р. с. Соколово отъ 40 р. с., Висьнево отъ 25 р. 20 к. с., Жарново Тодлебена отъ 23 р. 10 к. с., Жарново участковыхъ владѣльцевъ отъ 34 р. с., Закржево-вельке отъ 34 р. сер.

5. 15 (27) Іюля 1867 г. въ имѣніяхъ: Гарново-стара весь отъ сумы 26 р. с., Гарново обыдвѣ отъ 84 р. с., Конаржево-завады отъ 75 р. 60 к. с., Кобылино Іедыты отъ 45 р. с., Конаржево-Славки отъ 29 р. с., Конаржево-Скузе отъ 26 р. с., Ленки Калиновскаго отъ 20 р. с., Ленки Пилитовскаго отъ 20 р. с., Муравка отъ 43 р. с., Насѣрово-Дзюравенецъ отъ 48 р. с., Паево вельке отъ 40 р. с., Паево-Круле отъ 34 р. 65 к. с., Рушково отъ 22 р. 50 к. с, Врублево отъ 31 р. 50 к. с., Врублевко отъ 23 р. сер.

6. 17 (29) Іюля 1867 г. въ имѣніяхъ: Гоставикъ отъ сумы 49 р с 35 к., Каргошинъ отъ 58 р. с., Нестумъ отъ 46 р. с., Неходзинъ отъ 49 р. 35 к. сер., Рыкачево отъ 12 р. с., Соколувко отъ 34 р. с.. Щуржинъ отъ 45 р. с., Уяздувко отъ 38 р. с., Брондзенцинъ отъ 51 р. сер.

7. 18 (30) Іюля 1867 г. въ имѣніяхъ: Чарноцинекъ отъ сумы 75 р. 60 к. с., Гржибово отъ 52 р. с., Ярлюгы-векьке отъ 57 р. 75 к. с., Ярлюты-мале отъ 44 р. с., Контки отъ 14 р. с., Карнѣво отъ 80 р. с., Клички отъ 20 р. с., Таргонѣ отъ 54 р. сер., Зеньбокъ отъ 163 р. 80 к. сер.

8. 19 (31) Іюля 1867 г. въ имѣніяхъ: Швейки-вельке отъ сумы 27 р. с., Насѣрово-дольне наслѣдственниковъ Гадомскихъ отъ 19 р. с., Козьнево-Лысаки отъ 34 р. с., Мосаки-Илувко отъ 8 р. 40 к. сер.

Г. Цѣхановъ, Іюня 24 дня 1867 года.

Начальникъ Цѣхановскаго Уѣзда,
Маіоръ. Корниловичъ.

(N. D. 3788). *Naczelnik Powiatu Górno Kalwaryjskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie Reskryptu Rządu Gubernialnego z dnia 10 (22) Czerwca r. b. Nr. 4122 opartego na decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z dnia 2 (14) Czerwca r. b. Nr. 13795/5173, odbywać się będzie w mieście Górze Kalwarji, w biurze Naczelnika Powiatu Górno Kalwaryjskiego dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe licytacja przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż Austerji z zabudowaniami i placem własnością kasy miejskiej miasta Warki będącej na prywatną własność i użytek a to od sumy szacunkowej na rs. 2,286 kop. 45¾, wyraźnie rubli srebrem dwa tysiące dwieście ośmdziesiąt sześć kopiejek czterdzieści pięć i trzy czwarte.

Każdy zatem chęć licytowania mający winien w czasie i miejscu wyżej oznaczonym złożyć opieczętowaną deklarację wedle wzoru poniżej zamieszczonego, z dołączeniem do niej gotowizną vadium $^1/_{10}$ części sumy szacunkowej czyli rs. 228 kop. 65, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będzie, zaś utrzymującego się przy kupnie Austerji pozostanie w depozycie kasy do czasu doliczenia reszty sumy za kupno rzeczonej Austerji z plus licytacji wynikłej. Deklaracja winna być napisana na papierze stemplowym podług formy czysto wyraźnie bez skrodań i poprawek a jeżeli można i własnoręcznie, deklaracje bowiem nie podług wskazania napisane i po terminie złożone przyjęte nie będą.

Inne warunki przedaży tej dotyczące mogą być w godzinach biórowych każdego czasu prócz dni galowych i świątecznych w biórze Powiatowem w Górze przejrzane.

Góra d. 15 (27) Czerwca 1867 r.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia przez Naczelnika Powiatu Górno Kalwaryjskiego z dnia 15 (27) Czerwca r. b. N. opartego na Reskrypcie Rządu Gubernialnego z dnia 10 (22) Czerwca r. b. Nr. 4122 i Decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 2 (14) Czerwca r. b. Nr. 13795/5173 podaję niniejszą deklaracją, iż pragnąc nabyć Austerją z zabudowaniami i placem w mieście Warce własnością kasy Miejskiej tamecznej będącą.

Ofiaruję niniejszym za nią sumę rsr. (wyraźnie rubli srebrem N.) wypisać liczbą literami poddając się wszelkim zastrzeżeniom objętym warunkami, vadium w gotowiźnie na kupno tej Austerji z należącemi do niej zabudowaniami i placem rs. N. wyraźnie N. załączam które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie takowego na mój koszt do miejsca N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Deklaracją niniejszą pisałem lub podpisałem w N. dnia N. roku 1867 i wyraźnie.

(Tu podpisać czytelnie i wyraźnie imię i nazwisko deklaranta.)

(N. D. 3612). *Naczelnik Powiatu Radymińskiego.*

Podaie do publicznej wiadości, iż w dniu 5 (17) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe na placu targowym w mieście Radiminie odbywać się będzie przed Sekwestratorem Skarbowym głośna in plus licytacja za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze na sprzedaż inwentarza a mianowicie 11 krów, 3 konie, 8 sztuk jałowizny, 7 sztuk trzody chlewnej, oraz ruchomości jakiemi są: bryczka, uprząż na parę koni, 4 stoły, 2 łóżka, komoda, i t. p. zajętych na satysfakcję należności Skarbowych od niewypłatnego dzierżawcy folwarku Zazdrość do probostwa w Niegowie należącego przypadających.

Konkurenci zatem w miejscu i terminie oznaczonym zgłosić się mogą.

w Radiminie d. 9 (21) Czerwca 1867 r.

Kapitan, Siedlecki.
Referent, Sienkiewicz

(N. D. 3707). *Magistrat Miasta Chęcin.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) Lipca 1867 r. w Kancelarji tegoż Magistratu w obecności Pomocnika Naczelnika Powiatu Kieleckiego, odbędzie się ngłośna in plus licytacja na wydzierżawieie dochodu Kasy miasta Chęcin z 5 jatek rzeźniczych na czas od 1 Stycznia 1868 do ostatniego Grudnia 1870 r. która rozpocznie się od sumy po dotąd płaconego rocznie czynszu a mianowicie:

Z Jatki	1	rs.	48.
„	2	„	41 k. 21.
„	3	„	24.
„	4	„	7 k. 37.
„	5	„	16 k 50.

Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć vadium w gotowiźnie ⅕ części sumy do licytacji z jednej jatki podanej, warunki tej licytacji w każdym czasie w godzinach biórowych w Biórze Magistratu Chęcin przejrzanemi być mogą.

Chęciny d. 2 (14) Czerwca 1867 r.

Burmistrz, Skubniewski,

(N. D. 3897). *Красноставскій Городовой Магистратъ.*

На основаніи предписанія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 10 (22) Іюня т. г. за N. 3692, объявленнаго Начальникомъ Красноставскаго Уѣзда отъ 18 (30) Іюня т. г. за N. 3731, будутъ производится торги въ управленіи Красноставскаго Городоваго Магистрата 25 дня Іюля (6 Августа) 1867 года въ 11 часовъ утра черезъ запечатанные писма по прилагаемой при семъ формѣ, на отдачу въ арендное содержаніе тарифнаго моста въ здѣшнемъ городѣ съ перваго дня составленія торговъ, то есть съ 26 Іюля (7 Августа) по 19 (31) Декабря 1868 г. начиная отъ годичной аренды по 500 р. сер. Всякій желающій участвовать въ сказанныхъ торгахъ долженъ представить залогъ въ количествѣ 100 р. сер. и свидѣтельство о своей состоятелности. Условія можно видѣть въ Магистратѣ города Красностава въ каждый день исключая праздничныхъ.

Форма объявленія.

Согласно объявленія Красноставскаго Городоваго Магистрата отъ 21 Іюня (3 Іюля) т. г. за N. 1362 симъ объявляю взять въ арендное содержаніе доходъ изъ тарифнаго моста въ гор. Красноставѣ съ 26 Іюля (7 Августа) т. г. по 19 (31) Декабря 1868 года и платить въ пользу городской касы въ годъ (написать количество денегъ цифрами и буквами); принимая при этомъ всѣ условія къ ауціоннымъ торгамъ, квитанцію казеннаго казначейства на внесенный залогъ 100 р. сер. и свидѣтельство о своей состоятельности прилагаю постоянное мое жительство въ N. писать въ N. числа N. мѣсяца N. 1867 года.

(подписать имя и фамилія).

Г. Красноставъ, 21 Іюня (3 Іюля) 1867 г.

Президентъ Города Красностава,
Влодарскій.

(N. D. 3899) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

Na mocy reskryptu Wydziału Górnictwa z dnia 16 (28) Czerwca r. b. Nr. 2583, w biurze Zarządu Górniczego Okręgu Wschodniego w Suchedniowie, dnia 6 (18) Lipca 1867 r. o godzinie 3 po południu odbywać się będą jako w skróconym terminie ponowne licytacje in minus przez deklaracje opieczętowane, na dostawę surowizny w gęsiach w ciągu roku 1867, do Zakładu Sielpia, od ceny kop. 69 za pud, na precium ustanowionej, mianowicie:

1. Licytacja na dostawę 10.000 pudów, w wartości rsr. 6,900.
2. Licytacja na dostawę 10000 pudów, w wartości rsr 6,900.
3. Licytacja na dostawę 10000 pudów, w wartości rsr. 6,900.

Składdający deklaracje, obowiązani takowe pisać na papierze stemplowym ceny kop. 30, podług wzoru niżej zamieszczonego i podać je Naczelnikowi Okręgu przed terminem oznaczonym na odbycie licytacji dołączając do tychże deklaracji, do każdej licytacji oddzielnie podawać się mających, kwity kasy rządowej na złożone wadjum w sumie rsr. 690 i na złożone koszta ogłoszeń w sumie rsr. 30

Warunki licytacyjne przeglądane być mogą w godzinach biurowych w Wydziale Górnictwa w Warszawie i w biurze Okręgu w Suchedniowie.

Wzór deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1867 r. Nr. 5140, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się dostawy 10000 pudów surowizny do zakładu Sielpia, w ciągu roku 1867, z ustąpieniem od ceny podanej do licytacji procentu (wypisać procent liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom zamieszczonym w warunkach licytacyjnych przezemnie odczytanych i zrozumianych

Kwity kasowe na złożone wadjum i koszta ogłoszeń do niniejszego dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1867.

(podpisać imię i nazwisko)

Suchedniów d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1867 r.

Hube.

(N. D. 3776). *Секвестраторъ Петроковскаго Уѣзда.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 10 (22) Іюля 1867 г. въ 10 часовъ утра будутъ произведены въ имѣніи и деревни Ленкова, торги на продажу секвестрованнаго движимаго и недвижимаго имущества а именно:

1. Мебли нѣсколько гарнитуровъ всякаго рода и стоимости.
2. Лошади каретныхъ.
3. Карета, коляска и санки.
4. Оранжерійныя цвѣты и
5 Всякаго рода домашняя и кухонная посуда, всего на суму р. с. 1,595.

Всякій изъ покупателей обязанъ тотчасъ при покупкѣ уплачивать деньги.

д. Ленкова, 13 (25) Іюня 1867 года.

Юрковскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 (22) Lipca 1867 r. o godzinie dziesiątej z rana w majątku i wsi Łąkawa, odbywać się będzie, głośna in plus licytacja na sprzedaż inwentarza żywego i martwego na sumę rsr. 1,595.

1. Mebli kilka garniturów wszelkiego gatunku i wartości.
2. Koni cugowych.
3. Kareta powóz i sanie.
4. Kwiatów z oranżerji i
5. Wszelkie inne domowe i kuchenne sprzęty.

Każdy kupujący, obowiązany, natychmiast przy kupnie przypadającą należność uiścić.

Łenkowa d. 13 (25) Czerwca 1867 r.

Jurkowski.

(N. D. *3916.*) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Andrzeja Boboleckiego Urzędnika w Warszawie pod Nr. 1913, obecnie zaś pod Nr. 348/9 zamieszkałego, oraz Ludwika Armanda Rossignol obywatela w Osadzie Targówek, Okręgu i Gubernji Warszawskiej pod Nr. 80 lit. *A.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Aleksandra Parisot Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Wsrszawie pod Nr. 576 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sum rs. 1,(00) z procentem 5% od d. 1 Kwietnia 1866 r. i kosztów dla Andrzeja Boboleckiego rs 5,325 z procentem 5% od d. 1 (13) Lipca 1866 i kosztów dla Ludwika Armanda Rossignol, obudwóch kwot od Adama i Ludwiki małżonków Norblin obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod NN. 2588, 2588*a*, 2605 położonych, zaś w Warszawie pod Nr. 708/9 zamieszkałych, protokułami Walentego Suprynowicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 8 (20) Listopada 1866 r. na żądanie Andrzeja Boboleckiego i 9 (21) Marca 1867 r. przez Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym, na żądanie Ludwika Armanda Rossignol sporządzonymi zajęte i zaaresztowane zostały

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie pod NN. 2588, 2588*a* i 2605 przy ulicach: Bugaj-Brzozowej i Kamienne Schodki na gruncie dziedzicznym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I. w jurisdykcji Sądu Wydziału I. w Warszawie, prawem własności do Adama i Ludwiki z Babskich małżonków Norblin należące, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, w dzierżawnem posiadaniu Józefa Dąbrowskiego za kontraktem urzędowym przed Wojciechem Śliwińskim Rejentem w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1866 r., zawartym na lat 3 od d. 1 Lipca 1866 r. za cenę roczną rs. 1,500 zostające.

Na gruncie powyższych nieruchomości są następujące zabudowania, a mianowicie:

I. W nieruchomości Nr. 2588 przy ulicy Bugaj.

1. Kamienica masiv murowana z frontu o dwóch piętrach, od podwórza zaś o jednem piętrze, dachówką kryta, 5 kominów murowanych mająca.
2. Oficyna parterowa masiv murowana o jednym kominie murowanym blachą kryta.
3. Ogródek ogrodzony sztachetkami z drzewa w którym jest drzewek dzikich około sztuk 10.
4. Komórka z desek.
5. Kuczka z drzewa pod dachem blaszanym na sznurach do wznoszenia urządzonym.
6. Podwórko kamieniem polowym wybrukowane.

Nieruchomość ta kloak ani komórek swoich własnych niema, lecz użytkuje wspólnie z posesją Nr. 2605 do tychże samych właścicieli Norblin należącą.

W nieruchomości tej jest 7-u lokatorów z imion i nazwik oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

II. W nieruchomości Nr. 2588*a*. przy ulicy Brzozowej.

Zabudowanie masiv murowane z frontu o parterze i pierwszem piętrze, ze strony zaś tylnej o parterze i trzech piętrach blachą kryte, 2 kominy murowane mające, pod zabudowaniem tym jest piwnica.

Nieruchomość ta posiłkuje się komórkami i innemi zabudowaniami na gruncie nieruchomości Nr. 2605 stojącemi.

III. W nieruchomości Nr. 2605 przy ulicy Kamienne Schodki.

1. Oficyna masiv murowana, blachą kryta 2 kominy murowane mająca.
2. Mur frontowy z furtką.
3. Zabudowanie drewniane blachą kryte z kominem murowanym.
4. Komórki piętrowe z drzewa z kloaką dolową blachą kryte, na piętrze ganek drewniany z poręczą drewnianą, na dole komórek sześć.
5. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą. wahadłem żelaznem.
6 Podwórze kamieniem brukowane z urządzonym śmietnikiem.

W nieruchomości Nr. 2588*a* jest lokatorów 13, a w nieruchomości Nr. 2605 jest lokatorów 19 z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających poszczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Aleksandra Parisota Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warwie pod Nr. 576 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalixtowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego i Aleksandra Kiedrowskiego urzędników tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I. w Warszawie, w Warszawie pod N. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obydwom w dniach 16 (26) Listopada 1866 i 16 (28) Marca 1867 roku.

Wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości N. 2588 w Warszawie dnia 11 (23) Marca 1867 r. a nieruchomości Nr. 2588*a* i 2605 d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r. a w d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r. oba zajęcia do do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostały.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana d. 26 Maja (7 Czerwca) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Aleksander Parisot Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 24 Marca (5 Kwiet.) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikącji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, w dniach: 26 Maja (7 Czerwca), 9 (21) Czerwca i 23 Czerwca (5 Lipca) 1867 r. Trybunał wyrokiem w tej ostatniej dacie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia tych trzech nieruchomości, na dzień 18 (30) Września 1867 r godzinę 10 z rana wyznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,000. przez popierających sprzedaż postąpionej.

Warszawa d 23 Czerwca (5 Lipca) 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 3920). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Paulicy z Kutzberskich Meyet po Ludwiku Meyet pozostałej wdowy handlującej, w Warszawie pod Nr. 2262 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 z procentem od dnia 19 Marca n. s. 1867 r. i kosztów od Franciszki Maciejewskiej obywatelki panny pełnoletniej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 3025 położonej tamże zamieszkałej, protokułem Antoniego Tymeckiego, Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 11 (23) Maja 1867 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3025 na gruncie czynszowym w cyrkule policyjnym i Administracyjnym IX, pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału III w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Franciszki Maciejewskiej panny pełnoletniej należąca, w dzierżawnem posiadaniu Józefa Lilienthal na lat 3 poczynając od dnia 1 Stycznia 1867 r. za cenę roczną rs. 300, stosownie do kontraktu w dniu 5 (17) Stycznia 1867 r. przed Janem Jasińskim Rejentem zawartego, zostawać mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej przestrzeni około łokci kwadratowych 5,600 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Dom z drzewa parterowy gontami kryty z kominem murowanym.
2. Parkan z desek.
3. Oficynka z drzewa gontami kryta.
4. Oficyna murowana parterowa pod półdachem, dachówką krytym dwa kominy murowane mająca.
5. Stajnia, wozownia i chlewy z drzewa w części gontami a częścią deskami kryte.
6. Szopa z drzewa pod półdachem deskami krytym
7. Parkan z desek.

W nieruchomości tej jest trzech lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego, w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Juljana Slizowskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Wydziale I-ym w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Sierpnia 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 13 (25) Czerwca 1867 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1867 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. *3917.*) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Sury z Froimów pierwszego ślubu Hechtkopf obecnie Hersza Goldflam handlującego małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Goldflam w Warszawie pod Nr. 1087*h* zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,396 kop. 55 7/19, oraz rs. 543, wszystkich z procentem od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1866 r. i kosztów od Wincentego Mellerowicza, Patrona przy Trybunale tutejszym jako kuratora wakującego spadku po Szymonie Judce Goldsztern w Warszawie pod Nr. zamieszkałego, protokułem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Pańskiej pod N-rem 1203 na gruncie dziedzicznym, w cyrkule policyjnym i administracyjnym VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, do własności niegdy Szymona Judki Goldsztern należąca, (a skutkiem beztestamentowego i bezdzietnego zgonu tegoż Goldszterna decyzją Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 18 (30) Marca 1867 r. wydaną, spadek po rzeczonym Goldszternie pozostały za wakujący uznanym został i Kuratorem jego Wincenty Mellerowicz Patron mianowany) w dzierżawnem posiadaniu Moszka Szteinroth za kontraktem urzędowym przed Adamem Dziedzickim Rejentem w Warszawie dnia 1 (13) Lipca 1866 r. spisanym do dnia 1 Lipca n. s. 1867 roku zostająca, a niezawiśle od powyższego kontraktu, taż nieruchomość na żądanie Ignacego Staniszewskiego w Warszawie pod Nr. 2298*a* zamieszkałego jako wierzyciela hypotecznego sumy rs. 2250 z procentem od dnia 7 Lutego 1867 r. i kosztów na nieruchomości Nr. 1203 ubezpieczonej, stosownie do postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 2 Września 1823 roku na jednoroczne wydzierżawienie od d. 1 Lipca 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 roku zajętą została i w skutek publicznej licytacji dnia 11 (23) Maja 1867 r. odbytej, dzierżawcą dochodów pomienioncj nieruchomości stał się Berek Flantzman w Warszawie pod Nr. 2101 zamieszkały, ogólnej przestrzeni około łokci kwadr. 2310 obejmująca.

Na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek z bramą wjezdną i furtką.
2. Komórki z desek deskami kryte.
3. Śmietnik deskami otoczony.
4. Dwa przęsła sztachet drewnianych.
5. Oficyna w części murowana a w części z pruskiego muru zbudowana, parterowa z facjatami pod półdachem dachówką krytym, o dwóch kominach.
6. Oficyna murowana parterowa z facjatami pod półdachem dachówką krytym, o 5 kominach.
7. Zabudowanie z drzewa o parterze i pierwszem piętrze dachówką kryte.
8. Wozownia i stajnia z drzewa pod półdachem dachówką krytym.
9. Studnia balami cembrowana deskami osłonięta, z pompą i korbą drewnianą.
10. Komórki z drzewa deskami kryte, podwórze w części d'a rynsztoków zabrukowane.

W nieruchomości tej jest piętnastu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gub. Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nrem 1779 mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału Cywilnego w wydziale I-m złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Szpiner urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy wydziału III. w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 2 (14) Czerwca 1867 roku.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 9 (21) Czerwca 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej zrana d. 4 (16) Sierpnia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand, Patrou przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. *3891*) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Breslauera księgarza w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nrem 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem od d. 17 (29) Grudnia 1865 r. i kosztów od Fryderyka Perks obywatela właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1756 położonej, tamże zamieszkałego, protokułem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 9 (21) Maja 1867 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie narożnie przy ulicy Pięknej i Mokotowskiej pod Nr. 1756 na gruncie dziedzicznym w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym IX pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Fryderyka Perks należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej przestrzeni około łokci kwadratowych 12,159 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek na podmurowaniu pomiędzy słupami murowanymi.
2. Parkan murowany wysokości parterowej.
3. Dom parterowy murowany w części na piwnicach dachówką karpiówką kryty dwa kominy murowane mający.
4. Pawilon czyli oficyna parterowa murowa na dachówką karpiówką kryta, dwa kominy murowane mająca.
5. Pawilon czyli oficyna parterowa murowana dachówką karpiówką kryta, 3 kominy murowane mająca.
6. Parkan murowany z bramą wjezdną i furtką.
7. Dom z drzewa parterowy gontami kryty pięć kominów murowanych mający.
8. Dom murowany parterowy dachówką karpiówką kryty, cztery kominy murowane mający.
9. Brama dwuskrzydłowa między dwoma słupami murowanymi.
10. Parkan murowany wysokości mniej jak parterowej.
11. Śmietnik z desek.
12. Komórki stajnia i kloaka z drzewa pod półdachem dachówką krytym.
13. Komórki z drzewa pod półdachem dachówką kryte.
14. Studnia balami cembrowana z pompą korbą drewnianą.
15. Komórka z drzewa deskami kryta.
16. Komóreczka z drzewa deskami kryta.
17. Parkan z desek wysokości parterowej.
18. Parkan z desek z furtką.
19. Parkan z drzewa z furtką.
20. Ogród owocowo-kwiatowy w którym znajduje się drzew owocowych różnych sztuk 45, oraz krzewów owocowych i kwiatowych sztuk około 150.
21. Bruku w rynsztokach i trotoarach z kamienia polnego około sążni 40.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanego dłużnika Fryderyka Perks jest 12 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N rem 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Juljana Ślizowskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 31 Maja (12 Czerwca) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Sierpnia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jak wyżej wskazane.

Warszawa. d. 13 (25) Czerwca 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1867 roku.
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. *3929*). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Abrahama Borsztejn zarządzającego nieruchomością Nr. 2929/30 w Warszawie tamże zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 2587 kop. 50 z procentem od dnia 3 (15) Marca 1867 r. liczącym się i kosztami od Józefa Biro właściciela nieruchomości w Warszawie pod N. 2570 położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 15 (27) Maja 1867 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Rybaki pod Nr. 2570 na gruncie czynszowym z którego opłaca się czynszu rsr. 10 kop. 20 w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym II. pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału I położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Józefa Biro należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzyteldością hypotecznie obciążona ogólnej przestrzeni około łokci kw. 2572 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan z drzewa z bramą i furtką.
2. Oficyna masiv murowana o parterze i pierwszem piętrze, pod półdachem dachówką holenderką krytym o dwóch kominach murowanych.
3. Przybudowanie masiv murowane parterowe pod półdachem blachą krytym o jednym kominie murowanym
4. Oficyna masiv murowana o parterze i pierwszem piętrze pod półdachem blachą żelazną krytym o jednym kominie.
5. Przy powyższej ścianie w wysokości pierwszego piętra zawieszona jest przystawka na żelaznych winklach blachą kryta.
6. Parkan z drzewa z bramą.
7. Spichlerz drewniany o parterze pierwszem piętrze i padaszu blachą żelazną kryty.
8. Drwalnia z drzewa pod półdachem z blachy.
9. Śmietnik z desek.
10. Kloaka z drzewa blachą żelazną kryta.
11. Szopa z desek parterowa blachą żelazną kryta.
12. Studnia balami z drzewa cembrowana z pompą i korbą żelazną.
13. Budka z desek blachą kryta o jednym kominie blaszanym.
14. Przy rynsztokach i w podwórzu znajduje się bruku z kamienia polnego około łokci kw. 170.

W nieruchomości tej oprócz egzekwowanego dłużnika Józefa Biro jest czterech lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwand Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Juljana Slizowskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 31 Maja (12 Czerwca) 1867 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549, o godzinie 10-ej z rana, dnia 4 (16) Sierpnia 1867 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1867 r.
R. D Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Tybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 3922). Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Kaliszu jako Obrońca Mośka Czernik handlującego w Lutotowie zamieszkałego ogłasza: iż na żądanie tegoż przeciwko Rozalji i Liberowi mał. Rozenthal w Warszawie pod Nr. 1822*a* jako opiece, tudzież Pinkusowi Wejchman w mieście Kłobucku Okręgu Częstochowskim zamieszkałym, handlującym jako przydanemu opiekunowi Szaindli vel Salomei Wejchman po Salomonie Wejchman pozostałej córki z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 3 (15) Marca 1867 r. zapadłego, odbywa się sprzedaż w drodze działów nieruchomości pod Nr. 1 w mieście Lutotowie Okręgu Wieluńskim położonej, do której należą dwie ławki męzkie i kobiece Nr. 1 oznaczone w Bużnicy miasta Lutotowa, która oszacowaną została przez Trybunał mianowanych biegłych pod przysięgą na rsr. 1,350, zaś melioracje, nakłady poczynione przez Mośka Czernik na rsr. 881, które oprócz wylicytowanego szacunku mają być zapłacone Czernikowi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży odbyła się przed W-ym Lubowidzkim Asesorem Trybunału w Kaliszu, a termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia i drugiej publikacji warunków przed tymże W-ym Lubowidzkim Asesorem w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu oznaczony został na dzień 21 Czerwca (3 Lipca) 1867 roku godzinę 3 z południa w którym licytacja rozpocznie się nie od sumy rs 1,350 lecz od kwoty rsr. 1,500 w warunkach licytacyjnych położonej.

Przygotowawcze przysądzenie odbyło się w dniu 21 Czerwca (3 Lipca 1867 r. w którym nieruchomość ta Patronowi Rutkowskiemu przysądzoną została za rsr. 1,500 i termin do stanowczej sprzedaży oznaczony został na dzień 13 (25) Lipca 1867 r. godzinę 3 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Taksa i warunki licytacyjne są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i w u podpisanego Patrona.

Kalisz d. 21 Czerwca (3 Lipca) 1867 r.
Władysław Rutkowski,
Patron Trybunału Kaliskiego.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(*N. D. 3906*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału I. w Warszawie.*

Zapozywa Jana Hejne podmajstrzego mularskiego, poddanego austryjackiego, lat 40 mającego, katolika, żonatego w roku 1865 mieszkającego w Warszawie pod Nr 1472, z ojca Ignacego i matki Teresy urodzonego a obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w przeciągu dni 30 od daty zamieszczenia w pismach niniejszego zapozwu do sądu tutejszego stawił się, inaczej bowiem podług prawa postąpionem z nim będzie.

Warszawa dnia 15 (27) Czerwca 1867 r.
Sędzia Prezydujący Żyzniewski.

(N. D. *3904*). *Sąd Policji Poprawczej Wydziału II. w Warszawie.*

W miesiącu Maju r. b., u osoby podejrzanej w mieście Rawie, przy rewizji zakwestjonowano: trzy koszule mężkie, kamizelkę aksamitną, prześcieradło, parę trzewików, parę pończoch, chusteczkę, dwa kawałki sukna, które w depozycie sądu tutejszego znajdują się, a że te rzeczy prawdopodobnie z kradzieży pochodzą, wzywa więc prawego właściciela, aby z dowodami własność jego usprawiedliwiającemi w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia do sądu tutejszego przybył, w przeciwnym bowiem razie, z rzeczami temi, jako niemającemi właściciela, podług prawa postąpionem bedzie.

Warszawa d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1867 r.
Sędzia Prezydujący Moczydłowski.

(N. *D. 3912*). *Sąd Policji Poprawczej w Petrokowie.*

Wzywa Karolą Sztojkowskiego, lat 54, katolika, bezżennego, wyrobnika z miasta Zgierza Powiatu Łodzkiego Gubernji Petrokowskiej, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 od daty tego ogłoszenia, stawił się w sądzie tutejszym do wysłuchania wyroku z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b. przez sąd poprawczy w Petrokowie wydanego, lub doniósł o miejscu swojego zamieszkania, gdyż w razie przeciwnym, sąd postąpi podług obowiązującego prawa.

Petrokow dnia 18 (30 Czerwca 1867 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny Chmieliński.

(N. D. 3777). *Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji.*

Zapozywa Fryderykę Rejterową ze wsi Polune gminy Widomin Powiatu Kalwaryjskiego z pobytu niewiadomę, aby do ogłoszenia wyroku Sądu Kryminalnego Płockiego z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r b. w Sądzie tutejszym w ciącu dni 30 stawiła się.

Kalwarja d. 9 (21) Czerwca 1867 r.
Sędzia Prezydrjący,
Asesor Kolegialny, de Johne.

(*N. D. 3911*). *Sąd Policji Poprawczej w Pułtusku.*

Zapozywa Adama Przygodę służącego ostatnio w mieście Chorzelach mieszkającego a obecnie z pobytu niewiadomego, iżby się w dniach 30 w Sądzie tutejszym w sprawie własnej do wysłuchania wyroku stawił, pod skutkami prawa.

Pułtusk d. 14 (26) Czerwca 1867 r.
Sędzia Prezygujący, Szklarski.

(*N. D. 3880*). *Sąd Policji Poprawczej w Płocku.*

Wzywa Chaima Symek, stale w mieście Sochaczewie, a czasowo we wsi Zieluniu Powiecie Mławskim mieszkającego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w ciągu dni 30 od daty dzisiejszej stawił w tutejszym sądzie dla złożenia tłomaczenia w sprawie przeciwko niemu o defraudację uformowanej, w przeciwnym bowiem razie, podług prawa postąpionem będzie.

Płock dnia 15 (27) Czerwca 1867 roku.
Sędzia Prezydujący Nowodworski.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 3908). *Sąd Poprawczy Kaliski.*

Wzywa wszelkie władze i osoby, nad bezpieczeństwem w kraju tutejszym czuwające, aby na osobę Józefa Przyjemskiego, z jałmużny utrzymującego się, dawniej we wsi Zelowie Okręgu Wartskim, następnie we wsi Kociszew Powiecie Petrokowskim zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, baczną uwagę zwróciły, tegoż ująć i sądowi tutejszemu lub najbliższemu swego zamieszkania dostawić zechciały. Rysopis Przyjemskiego: zwrost średni, twarz okrągła, włosy siwe, oczy szare, nas i usta mierne, brwi czerwone od bólu ucz, łysy nieco, lat około 65 mieć mający.

Tyniec dnia 16 (28) Czerwca 1867 roku.
Sędzia Prezydujący Bromirski.

(*N. D. 3633*). *Sąd Policji Poprawczej w Siedlcu.*

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem mieszkańców kraju czuwające, iżby na Władysława Kudelskiego syna Piotra i Marjanny, w wieku lat ośmnaście, strycharza, poprzednio we wsi Kurowicach, Jabłonnie, gminie Sabnie ostatecznie we wsi i gminie Grochowie, powiecie Węgrowskim zbiegłego, za kradzież na miesiąc jeden (1) i dni piętnaście (15) domu roboczego skazanego, baczną uwagę zwracały, wrazie zaś ujęcia najbliższemu Sądowi pod ścisłą strażą odstawiły.

Siedlec, dnia 10 (22) Czerwca 1867 roku.
Sędzia Prezydujący, Aleksandrowicz.

(*N. D. 3910*). *Sąd Policji Poprawczej w Radomiu.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też i wojskowe, nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Antoninę Banasiewicz, lat 32 mającą służącą, katoliczkę z miasta Iłży, a ostatnio z miasta Radomia pochodzącą o zabójstwo obwinioną, a przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającą się, uwagę swą zwracać w razie dostrzenia przyaresztować i Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić raczyły.

Radom d. 31 Maja (12 Czerwca) 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Kosterski.

(*N. D. 3883*) *Sąd Policji Poprawczej w Biele.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Jankla Szmula dwóch imion Wolmana lat 35 liczącego, z furmaństwa utrzymującego się stale w mieście Łukowie a ostatnio czasowo w mieście Międzyrzycu zamieszkałego, pilnie śledziły, i wrazie ujęcia Sądowi poprawczemu w Biele lub Sądowi najbliższemu pod strażą dostawiły

Bieła d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.